

BIBLIOTEKA
im. R.W. Berwińskiego
Pl. Zamkowy 7, tel. 525506
63-000 Środa Wlkp.
tel. 066 965000

ROZMOWA Z ANONIMOWYM ALKOHOLIKIEM

TYGODNIK

NR 43(74)

31.10.1996

WYDAWCA 'GAZETA ŚREDZKA'
S-ka z o.o.

GAZETA ŚREDZKA

ISSN 1425-1030

CENA 90 gr (9000 zł) ŚRODA WLKP. DOMINOWO. KLESZCZEWO, KÓRNIK, KRZYKOSY, ZANIEMYŚL

KRÓTKO

- W sobotę w kolegiacie odbyła się konferencja, w której uczestniczyło 24 księży ze średzkiego dekanatu. Gościem honorowym był ks. dr Stefan Schudy - wikariusz biskupii, delegowany przez arcybiskupa do spraw Akcji Katolickiej.
- POM został ostatecznie sprywatyzowany. Dziś podpisano akt notarialny zamykający trwający od dłuższego czasu proces.
- W najbliższym czasie kontynuowane będą rozmowy pomiędzy miastem a zakładem gazownictwa dotyczące gazyfikacji gminy. Jest to inwestycja szacowana na około 300 miliardów starych złotych, czyli mniej więcej tyle, ile wynosi budżet gminy.

Inspektor nie wyraził zgody

Niepewny dywanik



Trwa remont ulicy Witosa, gdzie kładziony jest obecnie przez Stradę dywanik asfaltowy. Cieszyłoby to wielce, gdyby nie fakt, że prace kontynuowano także we wtorek, podczas padającego deszczu. Jak

powiedział Gazecie inspektor nadzoru tej inwestycji W. Nowak jest to ewidentne naruszenie zasad sztuki i wykonawca nie otrzymał na to jego zgody. Ewentualną konsekwencją tej samowoli może być nawet nakaz zdjęcia położonej nawierzchni. Strada tłumaczy, że wyrobiona tego dnia masa bitumiczną trzeba było wykorzystać.

Jak się okazało, mimo szybkiej reakcji inwestora, którym jest gmina, prace kontynuowano jeszcze przez kilka godzin do późnego popołudnia.

krzem

Sąsiedzkie waśnie

Wojna o ciszę

Spory między sąsiadami należą niestety do spraw wyjątkowych. Klócić można się o wszystko. Na stronie 7 publikujemy list jednej z naszych Czytelniczek, która opisuje, jak została napadnięta przez

swojego sąsiada, zaś zawiadomiona policja nie interweniowała, według niej, w sposób właściwy. Nasz dziennikarz zainteresował się sprawą. Na tej samej stronie znajdziecie wyniki jego dociekań.

1 listopada

Świąteczka w mroku

Kilka lat temu zdarzyło mi się przebywać 1 listopada w Niemczech. Pamiętam, że poszedłem wieczorową porą w kierunku cmentarza i przeżyłem ogromne rozczarowanie. Był pusty, ciemny, uśpiony i tak bardzo martwy. Ani śladu nagrobnych zniczy i pelgających płomyczków. Tylko

gdzieś w przypadkowych miejscach miasta migotały ogniki świec, włożone do wnętrza dyń, rzeźbionych w kształty koszmarnych twarzy. Wtedy zrozumiałem jak bardzo polski jest dzień „wszystkich świętych” i że my Polacy mamy wiele unikalnych i romantycznych cech.

Czytajcie na stronie 3.

ASPRIMA

Piotr Piekarski

63-000 Środa Wlkp.
ul. Kasprowicza 7
tel./fax 0-667 535-24

Autoryzacja na dystrybucję, serwis i OEM

- polskich kas fiskalnych
- polskich drukarek fiskalnych
- polskich komputerowych sieci fiskalnych

65%
ODLICZENIA
OD CENY

P. H. U. KLIMPEX

oferuje po najniższych cenach

- SZWEDZKA BLACHA DACHÓWKOWA I TRAPEZOWA
- BELGIJSKA BOAZERIA PCV
- RYNNY I RURY PCV

Hurtownia: Śrem, ul. Gostyńska 49
tel. (0-667) 32-323, tel./fax. (0-667) 333-13



JUR-AND s.c.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
63-100 Śrem ul. Kolejowa 5 tel./fax. 34-967
codziennie od 7.00-16.00

MATERIAŁY BUDOWLANE:

- cement, wapno, gips
- ceramika budowlana
- pokrycia dachowe (Ondura USA, Onduline Francja)
- płyty wiórowe
- płyty gipsowo-kartonowe (Knauf-Niemcy)
- żwir • suporeks
- izolacyjne
- kleje, fugi
- rynny PCV nicoll (Francja)
- tynki szlachetne

**HURT-DETAL, CENY KONKURENCYJNE,
TRANSPORT DO KLIENTA
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY**

W drugim roku działalności

serdecznie zapraszamy

Polecamy

wysmienite drinki
i gorące posiłki

Café Tosses

W TYM TYGODNIU

Drogie święta

Już jutro Wszystkich Świętych, a w sobotę Zadzuski. Pochylamy się nad grobami naszych bliskich zmarłych i możemy choć przez chwilę zastanowić się nad ulotnością istnienia. Ale z drugiej strony przychodzi i inna refleksja, tym razem bardzo „ziemska”: jak dużo nas te święta kosztują (czytajcie: „Cena pamięci”), bo i kwiaty, i znicze... A przecież nikt nie chce na tym zao-

szczędzić. Tymczasem po raz pierwszy będziemy obchodzić w Środzie, jeśli dopiszą ewentualni uczestnicy, święto Halloween (czytajcie: „Przebierańcy w Święto Duchów”). Swoją drogą ciekawe, czy mieszkańcy naszego grodu poprą ów pomysł, czy też wyda im się on po prostu niesmaczny.

Z wydarzeń kulturalnych trzeba odnotować minikoncerty. W „Mia-

mi” wystąpił popularny raper K.A.S.A. (czytajcie: „K.A.S.A. (prawie) na żywo”), a w Bibliotece pojawił się Jan Nowowiejski - syn twórcy muzyki do „Roty” (czytajcie: „Jak powstała muzyka do „Roty”). Pierwszy zupełnie rozczarował, drugi, jako pianista, okazał się również całkiem kiepski. Może „Śląsk” okaże się przebojem...

Zbigniew Król

Gadanie...

Świeczka dla minionych wartości

Tak to już jest, że przed 1 listopada środki masowego przekazu przypominają wszystkim o zbliżającym się Święcie Zmarłych. Artykuły w gazetach utrzymane w refleksyjnym tonie, telewizyjne czy radiowe audycje nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że oto nadszedł ten szczególny w roku dzień. Wspomnienia o tych, którzy odeszli; może z racji sędziwego wieku, nieszczęśliwego wypadku czy najwzyczajniej zachlawszy się na śmierć. Cmentarze pełne ludzi przesuających się między grobami, zapalających znicze, kładących kwiaty... Książd na Mszy przeczyta fragment Księgi Apokalipsy, ktoś poduma nad grobem, na który nikt nie przyszedł i... do przyszłego roku.

Bo iluż tak na co dzień zapracowanych, zabieganych obywateli ma ochotę myśleć o wieczności? Ilu zadaje sobie pytanie o sens istnienia zającąc ulubionego „Snickersa” pomiędzy jednym a drugim filmem video?...

Przyszło mi na myśl, że w tym niezwykłym dniu, gdy może przywołujemy chwile spędzone ze zmarłymi bliskimi warto wspomnieć wartości, które powoli zdają się przemijać i być może nigdy już nie wrócą. Warto zapalić im symboliczną świeczkę.

Kiedyś, w pewien październikowy dzień zastanawiałem się patrząc w niebo, że dawno nie widziałem nań zwykłego latawca. Być może ta forma zabawy już się zużyła i przyszła moda

na bardziej nowoczesne? Bijatyki na stadionach, obrzucanie się wulgaryzmami, może podkładanie nogi starszokom? Wydaje się, że wobec prawdopodobnego wprowadzenia podatku od dobrego słowa (czymś trzeba zapłacić państwową kasę) już wkrótce coraz rzadziej będziemy na ulicy słyszeli słowo nie skażone wulgaryzmem. Oczywiście, sprawę upraszczam, ale nie zaszkodzi zapalić symbolicznej świeczki.

Coś mi się wydaje, że w najbliższym czasie podobnych świeczek przyjdzie nam zapalać coraz więcej. Kto wie, czy pewnego dnia będzie miał kto takową zapalić...

Krzysztof ZALEWSKI

Z wizytą w redakcji



W ubiegły czwartek naszą redakcję odwiedzili uczniowie klasy Ib z Liceum Ogólnokształcącego wraz ze swoim wychowawcą panem prof. Ryszardem Jabłońskim. Opowiadaliśmy im o naszej pracy, o historii „Gazety”. Czy było to ciekawe spotkanie? Nie nam to oceniać. Dla nas było całkiem ciekawie.

(K), foto krzem

Przepraszamy

Tym razem choćik sporo namieszał. W tekście „Przedpołudnie bez wody” użyliśmy formy żeńskiej pisząc o prezesie MP-CWiK-u Andrzeju Korneckim. Podobna sytuacja miała miejsce w tekście „Trochę więcej miejsca”, tym razem w odniesieniu do kierownika Rozdzielni Gazu Ireneusza Jaszczaka.

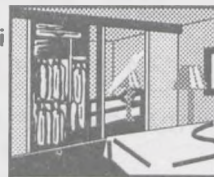
Obu Panów serdecznie przepraszamy.



SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI

KOMANDOR

- maksymalne wykorzystanie przestrzeni
- wygoda użytkowania
- estetyka wykonania



NOWOCZESNOŚĆ W TWOIM DOMU!

Drzwi suwane wykonane z luster kryształowych, z płyt białych lub drewnopodobnych znajdują zastosowanie w większości pomieszczeń mieszkania, biura, hotelu i in.

Możliwość odliczenia od podatku

Środa Wlkp. ul. 20 Października 1, tel. 545-24
(w godz. od 11.00 do 17.00)

••• UWAGA! ••• UWAGA! •••

Sigma

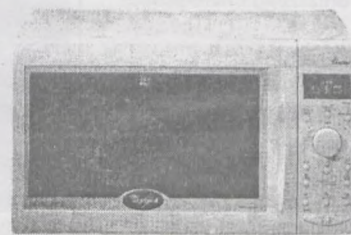
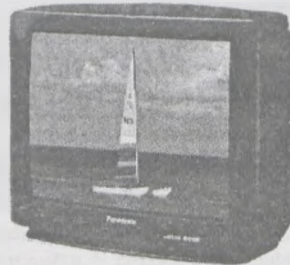
Sklepy Wielobranżowe

w ŚREMIE

POLECAJĄ

SZEROKI ASORTYMENT TOWARÓW BRANŻOWYCH

*TELEWIZORY * PRALKI * LODÓWKI * WIEŻE * ELEKTRONARZĘDZIA *



W CENACH PROMOCYJNYCH - BARDZO ATRAKCYJNYCH!

OKAZJA!

SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ LUKAS POLECA
NAJDOGODNIEJSZY ZAKUP KREDYTOWY.

MINIMALNA PIERWSZA WPŁATA: 5% WARTOŚCI TOWARU
PRZY CENIE DO 1000 ZŁ I DO 12 MIESIĘCY

ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW FIRMOWYCH W ŚREMIE:

ul. Kościuszki 7
tel. (0-667) 30-374

ul. Kościuszki 13
tel. (0-667) 30-633

ul. Chopina 4D
tel. (0-667) 33-093

AUTOSERWIS A.K. Ruszczyńscy

AUTORYZOWANY DEALER

CENTRUM DAEWOO



SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW

- FSO - POLONEZ CARO, TRUCK, CARGO
- DAEWOO - TICO, NEXIA, ESPERO
- SUPER ATRAKCYJNE SYSTEMY RATALNE DO 5 LAT
- AICE KONSORCJUM - RATY NIEOPROCENTOWANE
- LEASING
- MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
- AUTOSERWIS OFERUJE TAKŻE WYMIANĘ UŻYWANYCH SAMOCHODÓW NA NOWE

KOMIS SAMOCHODÓW
UŻYWANYCH
NA MIEJSCU REJESTRACJA
I UBEZPIECZENIA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

62-023 Robakowo k/Gądek
ul. Krótka 4
trasa Poznań - Kórnik,
tel./fax (061) 171-216



Świąteczka w mroku



Dokroczenie ze strony 1.

Uwielbiam spacerować wieczorową porą, pośród tych pelgających w mroku światełek, od których bije niesamowite ciepło. Woskowe migotki powodują, że dusza moja daje się łagodnie ukoić, wypełnia ją niezwykła pogoda ducha. Wówczas myśli także stają się jakies inne. Jeszcze nie mam szczególnych powodów do wspomniania bliskich, którzy odeszli, bo ci po prostu żyją w zdrowiu. Wspominam odeszłych, których nie znalazłem, często tych, których obecność swoją zaznaczyli twórczością. 18 maja 1980 roku zginął śmiercią samobójczą Ian Curtis, angielski poeta i muzyk, twórca nurtu nazwanego później „zimną falą”. Pozostawił po sobie wiele wierszy: mrocznych, wieloznacznych i tajemniczych rozważań na temat śmierci. Gdy tego dnia idę wieczorową porą pośród świetlnych punkcików, często gdzieś w sercu włącza się ad-

apter i doskonale słyszę wypowiedziane słowa. Nagle dotąd niezrozumiałe teksty tragicznie zmarłego poety, stają się oczywiste i w pełni dostępne.

Oto są młodzi mężczyźni, objuczeni ogromnym ciężarem. Oto są młodzi mężczyźni, gdzież to oni byli? Pukali do najczarniejszych drzwi w zakamarkach piekieł, doprowadzeni do ostateczności weszli. Później przyglądali się własnemu życiu, przedtem to się nie zdarzało. Dostrzegli sportretowany ból, w plugawych ramach degeneracji i wiele smutków nie czyniących wolności. Gdzież to oni byli? Od wewnątrz zmęczeni, gdzieś zgubili serca i nic nie zastąpi im radości zabijania. Krwawe rytuały wskazują drzwi gdzie wędrowki jest kres. Otwarte-zamknięte, a potem zatrzasknięte przed nimi. Gdzież to oni byli?

Piotr Stróżyński

200 lat Mazurka Dąbrowskiego

W czerwcu w Winnogórze

W przyszłym roku odbędą się w całym kraju obchody rocznicy 200-lecia Mazurka Dąbrowskiego. Z tej okazji Stowarzyszenie Miłośników Tradycji Mazurka Dąbrowskiego w całym kraju przygotowuje szereg różnorodnych imprez mających uczcić tę rocznicę. W Pierzchowie k/ Krakowa, miejscowości rodzinnej gen. J. H. Dąbrowskiego, usypany zostanie kopiec jego imienia. W Warszawie stanąć ma monument Hymnu Narodowego. Poczta wyemituje z tej okazji serię znaczków, a NBP okolicznościową 10-złotową monetę.

W obchody te włączy się również nasza gmina, gdyż jednym z ważniejszych elementów na szlaku Mazurka Dąbrowskiego jest Winnogóra, gdzie gen. Dąbrowski spędził ostatnie lata swego życia.

Tu planuje się utworzenie muzeum jego imienia i okolicznościowe obchody, które wstępnie planowane są na 14 czerwca. Do rocznicy tej na pewno wrócimy jeszcze na naszych łamach.

krzem

Zapomnieliśmy, co głosowaliśmy

Wtorkową sesję rozpoczęły trwające prawie godzinę interpelacje radnych. Radni zapytywali w nich o m.in. dalsze losy łazienek, chodnik na ulicy Sienkiewicza. Burmistrz Jacków odpowiadając radnemu Szymczakowi na pytanie dotyczące zaawansowania prac przy budowie połączeń ulic Czerwonego Krzyża z Wałową, czy Poselskiej z Prądyńskie-go tłumaczył ich powolny tryb załatwiania, problemami z ustaleniem właścicieli tych gruntów i przeciągającymi się sprawami spadkowymi. Radny Szymczak zakwestionował w takim wypadku zasadność zakupu pół roku temu domu przy ul. Rejtana, przeznaczonego na zamianę z państwem Lizakowskimi, jeśli przez te minione kilka miesięcy nie udało się ustalić, czy są oni jedynymi, prawnymi właścicielami tej posesji. Optymistycznie na tym tle wygląda fakt, że wczoraj podpisany został akt notarialny przekazania gruntów pod budowę przedłużenia ulicy Czerwonego Krzyża do Wałowej. Padło również pytanie dotyczące ruchu ciężkich pojazdów w okolicy firmy Cytromix i wynikających z tego powodu utrudnień dla mieszkańców. Na pytanie to burmistrz odpowie w formie pisemnej.

Po sprawozdaniu burmistrza z prac Zarządu i wykonania budżetu (do tej pory przychody gminy zrealizowane są w 79%, ale np. wpływy z tytułu podatku od środków transportowych w 109%, a wydatki w 61%) radni przystąpili do głosowania nad projektami dziesięciu nastu uchwał. Monotonne głosowanie, podczas które-

Stare numery „Gazety”

Drodzy Czytelnicy!

Porządkujemy nasze archiwum (wielkie dzięki dziewczętom z 1b LO za pomoc) i w najbliższym numerze oddamy na makulaturę zbędne egzemplarze. Jest więc okazja, aby właśnie teraz uzupełnić Państwo swoje domowe zbiory. Niestety, musimy uprzedzić, że nie dysponujemy wszystkimi numerami „Gazety Średzkiej”.

Zapraszamy Państwa do naszej redakcji przez cały przyszły tydzień (od 4.11 do 8.11).

Redakcja

go prawie wszystkie uchwały przechodziły jednogłośnie, przerwała dopiero niespodziewana dyskusja nad projektem wysokości stawek czynszu dzierżawienia gruntów rolnych. Poprawka zgłoszona przez radnego Borka wyglądała dość niewinnie do momentu, gdy po jej przegłosowaniu okazało się, że... nikt nie zna jej treści. Z jej ustaleniem miał problem nawet sam wnioskodawca i ta - wydawałoby się - mała zmiana spowodowała prawie półgodzinną zażartą dyskusję i wreszcie oddalenie projektu do ponownego rozpatrzenia na komisjach.

Gwałtowną polemikę wzbudził również ostatni projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet dla sołtysów i przewodniczących komitetów osiedlowych. Zarząd zaproponował przyznanie im diety w wysokości 2,5% wynagrodzenia burmistrza netto, przy jednoczesnym odebraniu im zwrotu kosztów użytkowania telefonu. Dieta wynosiłaby w chwili obecnej 72,13 zł. Dotychczas sołtysi otrzymywali 30 zł diety za każdą sesję i ryczałt za telefon 10,70 zł. Po długiej wymianie ciężkich argumentów i wysłuchaniu zdania sołtysów radni przyjęły projekt w wersji zaproponowanej przez Zarząd.

Zadzwoń po bilet

„Śląsk” w Środzie!

Po raz pierwszy, i to na jeden koncert, do Środy przyjeżdża Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. Wystąpi on 11. listopada o godz. 17:00 w sali Zespołu Szkół Rolniczych, i - miejmy nadzieję - da znakomity, dynamiczny występ. Bilety kosztują 22 złote i można je nabywać w Ośrodku Kultury. Tam też każdy zainteresowany może otrzymać wszelkie informacje, również telefonicznie (tel. 523-05).

Dla naszych czytelników mamy dwa podwójne zaproszenia na koncert. Dzwońcie w poniedziałek o godzinie 16:30.

OPTYK
Gniotowski
zaprasza
Środa Wlkp.,
ul. Daszyńskiego 6
(naprzeciwko
Urzędu Miejskiego)

Cena pamięci

Już jutro rozpoczną się jedno z najważniejszych dla nas świąt. Wszystkich Świętych oraz Dzień Zaduszny to okres jedyny i niepowtarzalny, który nazwać można „sferą pamięci”. Poświęcamy wtedy czas na szczególne rozpamiętywanie i modlitwę za tych spośród nas, którzy odwołani już zostali z tego łoża padółu. Modlitwą i refleksją usiłujemy zjednoczyć się z nimi i, w co wierzymy, pomóc im w osiągnięciu wiecznego szczęścia.

Czas ten jednak ważny jest również dla nas samych. Jest sprawdzianem naszej troski, pamięci, pewnej lojalności wobec tych, którym coś zawdzięczamy. Jedną z form okazania naszego szacunku stanowi trwające już od tygodnia na naszym cmentarzu sprzątanie i dekorowanie grobów. Przy tej okazji dochodzimy niestety do wniosku, że pewne formy szacunku można niestety przeliczyć na walory materialne. Myślę, iż wspomnianie o tym nie jest aż tak niestosowne, skoro każdy z nas decydując się na przystrojenie grobów i tak musi zdecydować, ile na to przeznaczyć pieniędzy.

A jest się nad czym zastanawiać, bowiem ceny kwiatów i zniczy są w tym roku niebagatelne. Stosunkowo najbardziej opłacalne jest, o ile posiadamy ubiegłoroczne pojemniki, kupienie stearynowych wkładów do zniczy. Ich cena waha się od 50 do 80 gr. W podobnych cenach są również najmniejsze spośród zniczy. Małe lampki kosztują już jednak od 80 gr za te w szklanym pojemniku do 1,1 zł za popularne opakowanie z tworzywa sztucznego. Za średnie znicze, czyli takie, które będą oświetlać grób przynajmniej jedną dobę przyjdzie nam zapłacić (w zależności od wielkości) od 1,3 do 2,2 zł. Zdecydowanie więcej zmuszeni będziemy przeznaczyć na znicze duże - spalające się przez dwie doby. Ich wartość rynkowa

oscyluje między 2,3 a 4 zł za sztukę. Udało mi się jednak odnaleźć takie, które mają spełniać swoje zadanie przez trzy i pięć dób. Kosztują one odpowiednio 5 zł i 6,3 zł.

Osobnym zagadnieniem są ceny nieodłącznych na naszych grobach kwiatów. Jednometrowa róża, a te są kupowane chętnie i w dużych ilościach, kosztuje do 3,8 zł, czyli tyle, ile najdroższy znicz. Zdecydowanie tańsze są natomiast gerbery - od 1,8 do 2 zł za sztukę. W podobnej cenie nabyć można nowość na rynku - chryzantemy słonecznikowe. Wspomnieć jednak należy, że za chryzantemy normalne lub gałązkowe przyjdzie nam zapłacić już od 2,5 do 3,5 zł. Sztuczne kwiaty tego gatunku wymagają wyłożenia 2,5 do 3,5 zł. Wiązka składająca się z 14 takich gałązek kosztuje 12 zł, a z 9 gałązek, ale o większych kwiatostanach do 24 zł. Spora jest również rozpiętość cen sprzedawanego w doniczkach wrzосу. Zapłacimy za niego od 5,5 do 7 zł. Drogie są też żywe doniczkowe chryzantemy. W zależności od długości łodyg, ilości i wielkości roślin wyłożymy od 5 aż po 30 zł za jedną doniczkę.

Zdecydowanie najkosztowniejsze są jednak wszelkiego rodzaju wiązaniki lub stroiki. Dominują wśród nich zdecydowanie dwa typy. Pierwszy tworzy świerk wyścielający podstawkę i uzupełniony sztucznymi kwiatami, kolorową kokardą oraz dodatkami. Typ drugi różni się od poprzedniego w zasadzie tym, że podstawę kwiatów stanowi sztuczny podkład świerkowy. Ceny ozdób pierwszego gatunku to przeciętnie 13 - 15 zł, lub jeśli są one z ozdobnymi liśćmi - 25 zł. Na zamówienie wykonuje się jednak i większe. Zapłacić za nie trzeba jednak wtedy nawet do 35 zł. Nieco większa, co ważne w obie strony, jest rozpiętość cen w drugim z wypadków. Można zatem kupić stroik już nawet za 10 lub 14 zł, moż-

na jednak również i takie, które wyceniono średnio na 20 do 25 zł. W tej też grupie padły rekordy cen - 38, 42, 50 zł za jeden stroik.

Jeśli przyjąć, iż udekorujemy jeden tylko grób kilkoma lampkami, gałązkami świerku, dwoma doniczkami wrzосу oraz jedną średniej wielkości wiązką lub doniczką z chryzantemami, to przyjdzie nam zapłacić niebagatelną kwotę od 33 do około 43 zł.

Błażej Kemnitz

Bankomat w WBK

Gotówka przez całą dobę



Od prawie trzech tygodni Wielkopolski Bank Kredytowy oferuje w naszym mieście nową formę usługi, jaką jest popularny w krajach zachodnich bankomat. Mówiąc najprościej jest to automatyczna, komputerowa kasa bez kasjera, umożliwiająca klientom WBK spełniającym odpowiednie warunki wypłatę gotówki ze swego konta nawet w godzinach zamknięcia banku.

Warunkiem korzystania z bankomatu jest posiadanie specjalnej karty, którą otrzymać może prawie każdy właściciel rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego w WBK. Przyjemność taka kosztuje klienta banku jedynie 15 zł rocznie. Za tą cenę właściciel karty w każdym oddziale WBK posiadającym

bankomat przez okrągłą dobę może wypłacić pieniądze, przy czym minimalną kwotą jest najniższy nominal banknotu - tj. 10 zł. Bankomat wypłaca bowiem tylko banknoty. Bankomaty zainstalowane są już także w miastach sąsiednich, np. w Jarocinie, Śremie, Wrześni i oczywiście w 5 oddziałach w Poznaniu.

Dodatkową zaletą karty jest jej pełne bezpieczeństwo, gdyż warunkiem uzyskania pieniędzy z bankomatu jest - oprócz posiadania karty - wpisanie specjalnego numeru, który zna tylko właściciel karty, tzw. PIN.

Jak powiedział Gazecie dyrektor WBK p. Szymański ideą bankomatu jest swoboda dostępu do pieniędzy. Obecnie w naszym mieście wydano już ponad 100 kart i codziennie wydawane są kolejne. Potencjalni posiadacze kart to już dzisiaj obecni właściciele ROR-ów, których w Środzie jest kilkaset. Bankomaty WBK obsługują także przez inne karty płatnicze, np. WBK Visa Classic.

Na pewno szansą dla karty do bankomatów są weekendy, gdy pomimo nieczynnych banków, właściciele kart bez problemu wypłacić mogą gotówkę ze swego konta, w ramach przyznanego limitu. Jak zapewnia bank w bankomacie nigdy nie zabraknie gotówki, choć nie udało nam się uzyskać informacji, ile pieniędzy kryje on w swoim wnętrzu.

J. Krzeminski
foto Zb. Król

WOLNE MIEJSCA PRACY stan na dzień 25.01.96r.

murarz (10), technik budownictwa (1), robotnik budowlany (4), stolarz meblowy (2), ślusarz (5), ślusarz-spawacz (3), monter instalacji wod.- kan. (1), mechanicy - zawodowi; praca 3 zm - (3), kierowca sam. ciężarowych (2), elektryk monter - do 30 lat - (2), kierowca wózków spalinowych (2), blacharz samochodowy (2), kierowca ciągnika (1), agent celny (1), mechanik smochodowy (2), marketing-handel - wyż. ekon - (1), szwacz-krawiec (20), rozbieracz-wykrawacz (2), magazynier (2), akwizytor - M+prawo jazdy - (1), rolnik hodowli zwierząt (1), bez zawodu (4), mechanik ciągników i traktorzysta (2). **RAZEM 74 miejsca.**

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI NA TEMAT WOLNYCH MIEJSC PRACY UDZIELA REJONOWY URZĄD PRACY ŚRODA WLKP. ul. KOSYNIERÓW, tel. 580-31 lub 580-32

Mówić o swoim problemie

Był rok 1935, kiedy amerykański makler giełdowy imieniem Bill, sięgnął alkoholowego dna. Bill zauważył, że łatwiej jest nie pić alkoholu, jeżeli mówi się o swoim problemie. Zaczął dzielić się doświadczeniami z przyjacielem Bobem - lekarzem także uzależnionym od alkoholu. Takie były początki wspólnoty Anonimowych Alkoholików, która obecnie ogarnęła cały świat. Jedną z dwunastu tradycji AA mówi o zachowaniu osobistej anonimowości wobec prasy, radia i telewizji. Wobec tego założyciel grupy Anonimowych Alkoholików w Środzie, z którym rozmawia Piotr Stróżyński, nie ujawni twarzy, ani nazwiska.

Opowiedz proszę o samym początku grupy. Skąd wziął się ten pomysł i jak udało się go zrealizować?

Na początku lat osiemdziesiątych, byłem pacjentem oddziału odwykowego szpitala w Gnieźnie. Tam pierwszy raz usłyszałem o wspólnocie Anonimowych Alkoholików. Na oddział przyjechało trzech mężczyzn z Poznania. Mówili o tym, że założyli taką grupę w swoim mieście. Pacjenci kpili z nich, a mnie od samego początku coś zaczęło przyciągać. Opuściłem oddział, wróciłem do picia i znowu trafiłem do szpitala. Przy wsparciu ówczesnego ordynatora oddziału, stworzyłem wraz z kilkoma zapaleńcami grupę w Gnieźnie. Przez kilka lat dojeżdżałem na spotkania do tego miasta. W roku 1989 ponownie zapiełem i trafiłem na oddział. 7 listopada 1989 kolejny raz przestałem pić i, jak się później okazało, była to data szczególna. Ordynator oddziału odwykowego wciąż namawiał mnie do stworzenia grupy w Środzie. Mówił: „skoro udało się w Gnieźnie, to dlaczego nie może udać się tam, gdzie mieszkasz?” Tchnął we mnie zapał. Poszedłem do Małgorzaty Koszyczarek - średzkiego psychologa od uzależnień i zapytałem czy pomoże mi stworzyć grupę? Baliśmy się, że nikt na pierwsze spotkanie nie przyjdzie. Pani Koszyczarek chciała nawet rozsyłać wezwania do obywatelskiego stawiennictwa. Pomysł taki wziął się z całkowitego niezrozumienia, czym właściwie jest ruch AA. Zacząłem chodzić do władz i prosić o pomoc. Wszędzie patrzyli na mnie jak na wariata. Ale kilku ludzi w lot zrozumiało nową

ideę i naprawdę pomogło. Tutaj chciałbym wymienić pana Józefa Przybylskiego, Zbigniewa Krenza, ówczesnego Burmistrza pana Marka Godlewskiego, także panią Bernadettę Staszak wraz z zespołem OPS-u i księdza kanonika Aleksandra Raweckiego, który sprawę nagłośnił z ambon. Doktor Polowicz oddał nam we władanie świetlicę w „Zozie” i mieliśmy lokal. 7 listopada 1990 roku w pierwszą rocznicę mojej abstynencji, odbył się pierwszy miting AA w Środzie. Na to wstępne spotkanie przyszli tylko oficjalni goście i moi przyjaciele z innych miast. Rodzimi alkoholicy przybyli w liczbie dwóch pijanych i chcieli rozwalić miting. Myśleli, że celem naszych obrad jest wprowadzenie prohibicji w Środzie. Zaraz na początku działalności zapiekiował się grupą ksiądz Lech Otta. Może dzięki niemu nie zwątpiłem w sens średzkiego AA. W pierwszym okresie nie cieszyliśmy się zainteresowaniem ludzi mających problem z alkoholem, często byliśmy obiektem drwin. Ale na miting rocznicowy 7 listopada 91 roku, przyszło i przyjechało około 180 osób. Wówczas zrozumiałem, że się udało i grupa istnieje. Średzka wspólnota AA „Nowe Życie” otrzymała przy rejestracji numer 262. Obecnie mamy w Polsce już około 1800 grup! Pod koniec marca 1992 roku dzięki życzliwości dyrektora Bębena, otrzymaliśmy piękny lokal komunalny przy ulicy Westerplatte 7. Tam obecnie się spotykamy, co środę o godzinie 17.

Co robicie w trakcie takich spotkań? Na czym polega uczestnictwo w ruchu AA?

Dzielimy się własnymi doświadczeniami i omawiamy realizację dwunastu kroków. Każdy mówi o doświadczeniach własnych i tylko o sobie. Nie wolno teoretyzować, uogólniać, oceniać i komentować. Wszystko to oparte jest na ogromnej szczerości i uczciwości. Są to po prostu spotkania ludzi, którzy pragną więcej nie pić i mówią o tym. Podstawowa zasada AA głosi: „wszystko, co tutaj zostało powiedziane, niech zostanie między nami”.

Ile osób obecnie liczy Wasza grupa?

Alkoholików mających problem jest kilkunastu. Znacznie liczniejsze jest grono sympatyków i ludzi wspiera-

ją, to i tak wraca do grupy. Ale bywają alkoholicy, którzy przychodzą na spotkania dla kogoś, np. żeby pokazać żonie jak bardzo się stara nie pić. Abstynencka kariera takich ludzi jest bardzo krótka.

Wiadomo mi skądinąd, że kilku uzależnionych od alkoholu średzian, rodzimą grupę AA krytykuje. Niektórzy niepijący alkoholicy, wolą dojeżdżać na spotkania np. do Poznania. Twierdzą, że grupa „Nowe Życie” bazuje na działalności społecznej i przykościelnej, a sferę pracy duchowej nad krokami bagatelizuje. Czy mógłbyś ustosunkować się do tych zarzutów?

1. Przyznaliśmy, że jesteśmy bezsilni wobec alkoholu, i że przestaliśmy kierować swoim życiem.
2. Uwierzyliśmy, że Siła Większa od nas samych może przywrócić nam zdrowie.
3. Postanowiliśmy powierzyć naszą wolę i nasze życie opiece Boga, jakkolwiek Go pojmujemy.
4. Dokonaliśmy gruntownego i odważnego obrachunku moralnego.
5. Staliśmy się całkowicie gotowi, aby Bóg uwolnił nas od wszystkich wad charakteru.
7. Zwróciliśmy się do Niego w pokorze, aby usunął nasze braki.
8. Zrobiliśmy listę osób, które skrzywdziliśmy, i staliśmy się gotowi zadośćuczynić im wszystkim.
9. Zadośćuczyniliśmy osobiście wszystkim, wobec których było to możliwe, z wyjątkiem tych przypadków, gdy zraniliby to ich lub innych.
10. Prowadziliśmy nadal obrachunek moralny, z miejsca przyznając się do popełnionych błędów.
11. Dążyliśmy poprzez modlitwę i medytację do coraz doskonalszej więzi z Bogiem, jakkolwiek Go pojmujemy, prosząc jedynie o poznanie Jego woli wobec nas oraz siłę do jej spełnienia.
12. Przebudzeni duchowo w rezultacie tych kroków, staraliśmy się nieść posłanie innym alkoholikom i stosować te zasady we wszystkich naszych poczynaniach.

jących nas. Ale dodać muszę, że przez te sześć lat istnienia bardzo spowszednieliśmy i już od dawna nie budzimy nadmiernych emocji czy sensacji.

Czy wielu spośród was rzuciło spotkania i wróciło do nalogu?

Raczej nie. Ten, kto przychodzi ze szczerym zamiarem zmiany własnego życia, już pozostaje. Nawet jeżeli zapi-

dam jeszcze, że stosunkowo często organizujemy wyjazdy na obozy terapeutyczne, a przecież celem pobytu na takim obozie jest właśnie praca duchowa.

Co, według Ciebie, jest największym sukcesem grupy „Nowe Życie”?

To, że coraz więcej ludzi przychodzi i żeżewieje, że dzwoni nasz telefon zaufania i jesteśmy potrzebni.

Oprócz Waszych mitingów, w Klubie Abstynenta przy ulicy Westerplatte 7, odbywają się także inne spotkania. Jakież?

Codziennie panie z OPS-u prowadzą w godzinach 14:00-16:00 zajęcia dla dzieci. W poniedziałek o 17:30 spotykają się rodziny alkoholików, czyli grupa Al-anon. We wtorek o godzinie 17:30 zajęcia prowadzi pani Małgorzata Koszyczarek - specjalistka od uzależnień. Poza tym klub jest otwarty codziennie od 17:00 do 19:00 i można zwyczajnie wpaść na pogawędkę. W godzinach otwarcia klubu czynny jest telefon zaufania 526-58.

Co planujecie z okazji szóstej rocznicy powstania AA w Środzie?

Jest to także piąta rocznica powstania grupy Al-anon „Nadzieja”. Z tych okazji 9 listopada o godzinie 17:00 w pomieszczeniu „Praktycznej Pani” przy ulicy Limanowskiego 3, odbędzie się uroczysty miting otwarty czyli dla wszystkich (nie tylko dla alkoholików). O godzinie 18:30 przejdziemy do Kolegiaty na Mszę, zjemy ciepłą kolację i wrócimy na miting.

I na koniec, czy mógłbyś powiedzieć coś, co mogłoby przyciągnąć chociaż jednego pijącego alkoholika do Waszej grupy?

Pierwszy krok jest tym najważniejszym w życiu. Jest on ważniejszy od pierwszego samodzielnego kroku dziecka. Żeby potrafić, najpierw trzeba chcieć. Trzeźwość jest nadrzędną sprawą. Skoro zabraknie jej, to bardzo szybko pozbywamy się stanowiska, tytułów, przestajemy być rodzicami, mężami, wreszcie przestajemy być żywymi ludźmi. □

K.A.S.A. (prawie) na żywo

Okolo godziny 23:00 rozpoczął się w dyskotekce Miami koncert, znanego z takich przebojów jak „Reklama”, czy „Casanova”, rapera Krzysztofa Kasowskiego. Wokalista ten występujący pod pseudonimem K.A.S.A. był magnesem, który pomimo wysokiej (10 zł)

ceny biletów, przyciągnął niemałą liczbę fanów muzyki disco do lokalu przy ul. Wiosny Ludów. Występ jednak sprawił niemały zawód młodej publiczności. K.A.S.A. zaśpiewał kilka piosenek ze swej płyty prezentując dość mizerne umiejętności wokalne, w prze-

rwach między utworami niernadnie uruchamiając odtwarzacz płyt kompaktowych z podkładem muzycznym. Ciekawie prezentowała się może tylko grupa taneczna towarzysząca wokaliście, pracowicie wykonująca skomplikowane układy choreograficzne.

Szkoda, że wysiłkiem właścicieli dyskoteki, którzy starają się zaprosić do Środy gwiazdy znane z czołowych miejsc list przebojów, niweczą same gwiazdy. W koncercie „na żywo” okazuje się bowiem, jaką w sukcesie ich piosenek rolę odgrywają technicy zajmujący się nagrywaniem i przetwarzaniem utworów w ciemnym studio nagrań.

krzem

Halloween w Środzie Przebierańcy w Święto Duchów

Święto Zmarłych obchodzone jest w naszej kulturze jako dzień zadumy i powagi, często smutku. Amerykanie jednak tego dnia obchodzą Święto Duchów - Halloween, podczas którego gromady dzieci przebrane za różnego rodzaju stwory i zjawy z innego świata, wędrują od domu do domu w poszukiwaniu słodyczy. W podobny sposób bawi się też młodzież tego dnia na licznych zabawach i balach, gdzie obowiązkowe jest przebranie za ducha, upiora, czy np. mumię egipską. Również w Środzie po raz pierwszy odbędzie się bal przebierańców w nowo otwartym pubie przy ul. Powstańców Wielkopolskich. Wstęp w czwartek tylko w przebraniu.

krzem

Dobroć pierwotna

Po czym rozpoznajemy świętych ludzi? Czy w ogóle ich rozpoznajemy? Jan Józef Szczepański w jednym ze swoich opowiadań pisał, że współczesnego człowieka cechuje ogromna potrzeba posiadania autorytetu. Autorytetu, którym będzie współczesny święty, pod tym wszakże warunkiem, iż będzie to świecki święty - jeden z nas. Wybór taki sugeruje chęć posiadania wzorca bliskiego, człowieka mieszkającego może właśnie za naszą ścianą.

Dawno już nie oglądałem równie dobrego, jak „Król Olch” Volkera Schlöndorffa, na to właśnie zapotrzebowanie odpowiadającego filmu. Bohater zekranizowanej powieści Tourniera reprezentuje typową dla świętych pierwotną dobroć. Podobnie, jak wszyscy ludzie dotknięci zmaganiem z sacrum już w dzieciństwie przechodzi swoistą inicjację. Wtedy to mały Abel (John Malkovich), przypadkowo podpalając szkołę, uwierzył, iż może zmieniać niekorzystne dla siebie wyroki losu. Wcześniej też ten osierocony i wysłany do twardej szkoły młody człowiek ucieka przed okropnościami świata zewnętrznego w bezpieczną rzeczywistość wewnętrzną. Kolejny etap życia, na którym go podglądamy, to lata dojrzałości. Pełen prostoty i dobrodusznosci Abel pracuje w warsztacie i fotografuje, uwielbiane przez siebie, dzieci. O tym, że świat nie toleruje nie trafiającej doń dobroci, przekonuje się po aresztowaniu na podstawie niesłusznego osądzenia o gwałt na dziewczynce, z którą usiłował się zaprzyjaźnić. Unika więzienia za cenę wyruszenia na front francusko-niemiecki. Wiązy do niewoli trafia do

położonego w północnej Polsce ołlagu. Tam, nie znajdując akceptacji w świecie współwziętniów coraz częściej ucieka do leśnej chaty, gdzie realizuje swoje pragnienia - mistycznego niemalże związku z przyrodą. Tam właśnie pozna je hitlerowca zmieniającego jego życie. Zostaje bowiem pomocnikiem leśniczego samego Hermana Göringa, a po jego wyjeździe pomocnikiem, a w końcu i wychowawcą szkolonych w starym zamku Kalterborn przyszłych elit faszystowskich. Abel wynajduje do nich chłopców w okolicznych wsiach, zyskując sobie tytułowe miano „Króla Olch”. Myliłby się jednak ten, kto posądziłby bohatera Schlöndorffa o serwilizm wobec faszystów. Odnoszę wrażenie, wbrew zresztą licznym recenzjom, że Abel wcale nie znajduje się w okowach okrutnej historii. Abła kochającego, podobnie jak św. Franciszek, stworzenia najmniejsze i niewinne - leśne zwierzęta i dzieci, historia nie dotyczy Bohatera egzystuje bowiem, jeśli w ogóle nie poza nią, to już z całą pewnością na jej kresach. Wydarzenia II wojny światowej mają znaczenie o tyle jedynie, o ile „wysyłają” bohatera (przypomnijmy - lepszego niż Kain) w miejsca, w których musi objawić swoją świętość. Uwolniony z pęt historii bohater może realizować swoje powołanie - w świecie zabijających się dorosłych ratować pozabawione dobrego pasterza stadko istot najbardziej potrzebujących - niewinnych w gruncie rzeczy (z wyjątkami wszakże) dzieci. Potwierdza to wszystko, apokaliptyczne i mistyczne zarazem zakończenie.

Błażej Kennitz

Czwartek biblioteczny

Jak powstała melodia do „Roty”?



gle przyszły mu do głowy pierwsze takty. Nie miał przy sobie żadnej kartki prócz koperaty. Tam została zapisana melodia do „Roty”.

Niezwy-

kłe wydaje się, że autorzy dwóch najslawniejszych melodii polskich (oczywiście mam na myśli Józefa Wybickiego) są pochowani w Poznaniu, w kościele św. Wojciecha.

Jan Nowowiejski mówił także o obecnych trudnościach w wydawaniu nut.

Po prelekcji gość zasiadł do fortepianu. (K)

Tydzien temu, w czwartek 24. października, do Biblioteki przyjechał Jan Nowowiejski - syn Feliksa, znanego kompozytora, autora muzyki do „Roty”. Gość czwartku bibliotecznego opowiadał m.in. w jakich okolicznościach powstała słynna melodia. Otóż Feliks Nowowiejski zmierzał właśnie z krakowskich Błoni w kierunku Kopca Kościuszki, kiedy na-

Kino „Baszta” zaprasza:

31.10	17:30	Dzień Niepodległości
	20:00	Egzekutor
1.11		kino nieczynne
2.11	18:00	Egzekutor
	20:00	Egzekutor
3.11	18:00	Egzekutor
	20:00	Egzekutor
4.11	18:00	Ukryte pragnienia
	20:00	Ukryte pragnienia
5.11	18:00	Ukryte pragnienia
	20:00	Ukryte pragnienia
6.11	18:00	Ukryte pragnienia
	20:00	Ukryte pragnienia
7.11	18:00	Ukryte pragnienia
	20:00	Ukryte pragnienia

Kino w Kórniku zaprasza:

2.11	17:00	Twierdza
3.11	18:00	Twierdza
9.11	17:00	Sztorm
10.11	18:00	Sztorm

Redakcja nie odpowiada za zmiany w repertuarze

AGFA Star Print

STUDIO FOTOGRAFICZNE
ANDRZEJ LENICKI

czynne 9:00 - 17:00
soboty 9:00 - 13:00

Plac im. Armii Poznań 6a

OFERUJE

- zdjęcia legitymacyjne, paszportowe, okolicznościowe. ślubne, reportażowe
- Polaroid w 3 minuty
- filmy amatorskie już po godzinie tylko u nas (filmy u nas zakupione wywołujemy gratis)

ZACHĘCAMY DO ZAKUPU ROCZNYCH KART STAŁEGO KLIENTA UPOWAŻNIAJĄCYCH DO 10% RABATU PRZY OBRÓBCE FILMÓW

Po otrzymaniu zamieszczonego obok listu za interesowałem się wspomnianą w nim przez autorkę, nazwijmy ją tutaj panią X, sprawą. Jak się okazało, to z pozoru niewinne wydarzenie, o ile można tak nazwać zgłoszenie napadu, stanowi zaledwie jeden z wielu elementów skomplikowanej mozaiki.

Właściwym problemem bowiem okazuje się być toczący się już od dłuższego czasu między wspomnianą panią X a jej sąsiadem, wymienionym w liście napastnikiem - panem W. N., spór sąsiedzi. Przedmiotem owego konfliktu jest prowadzona przez p. W. N. kawiarnia-restauracja. Napadnięta rzekomo kobieta (policja faktu takiego nie ustaliła), jest najbliższą sąsiadką restauratora.

Jako, że kawiarnia ta budowana miała być niemal na granicy obu posesji, pani X musiała na to wyrazić zgodę. I wyraziła ją, z zastrzeżeniem, iż lokal czynny będzie do godz. 22. Wkrótce zaczęły się problemy. Pani X zaliła się i zali nadal na mające tam ponoć miejsce notoryczne zakłócanie ciszy nocnej. W jednym z wielu skierowanych do Kolegium ds. Wykroczeń listów pisze, że nazbyt głośne i przeciągające się do późna w nocy imprezy odbywają się praktycznie cztery razy w tygodniu. Ubolewa ponadto nad chuligańskim zachowaniem klientów p. W. N. - zarówno w, jak i poza lokalem. W nocy krzyczą oni, odjeżdżają zaparkowanymi przy jej posesji samochodami, a nawet wymiotują na chodnik. Wobec powyższych faktów wielokrotnie wzywała policję oraz kilkakrotnie kierowała wnioski do Kolegium.

Problem jednak w tym, że na wspomniane zakłócenie ciszy nocnej skarży się tylko i wyłącznie pani X. Pozostali sąsiedzi, a rozmawiałem przynajmniej z kilkoma mieszkający-

Sąsiedzkie właśnie

Wojna o ciszę

mi na trzech przylegających do terenu lokalu ulicach, zaprzeczają jakoby miały tam miejsce

scie 26 lipca 1996r. W jej wyniku skazano p. W. N. na karę grzywny w wysokości 50 zł, a

wając publicznie „tyfusem plamistym”. Kolegium oddaliło powództwo kierując poszkodowaną do rozpatrującego takie sprawy sądu. Termin kolejnej rozprawy wyznaczono na 8. listopada. Tym razem wnioskodawczyni skarży W. N. o mające miejsce 28 września (a więc 9 dni po ostatniej rozprawie) zakłócenie ciszy nocnej. W załączonym do akt, nadanym 30 września b.r. liście do komendanta policji, pani X zali się też na postępowanie wiedzących o wszystkim, a nie chcących interweniować, policjantów.

Proszony o komentarz do całej sprawy nadkomisarz Karol Boruta twierdził przede wszystkim, iż osoba ta wystosowała już przynajmniej kilka skarg. Ich adresatami był burmistrz Jacków, Komenda Rejonowa Policji, a nawet Komenda Wojewódzka. Wszelkie zatem wysuwane pod adresem funkcjonariuszy zarzuty o stronniczość są nieuzasadnione, skoro postępowanie prowadzone było nawet na wniosek poznańskiej policji. Ponadto żadna z przeprowadzonych czynności służbowych nie potwierdziła podanej przez skarżącą wersji wydarzeń. Po ostatnim doniesieniu u pani X pojawił się funkcjonariusz straży miejskiej celem sprawdzenia u niej w domu poziomu hałasu. Właściciel lokalu miał wtedy ustawić aparaturę nagłaśniającą na maksymalne parametry. Pani X nie wyraziła jednak zgody na eksperyment, mówiąc, że sama przeprowadzi stosowne badania tak, aby policja o nich nie wiedziała. Pan Boruta wyjaśnił też wysuwany w zamieszczonym przez nas liście zarzut obwołania poszkodowanej radiowozem przez całe miasto. Przede wszystkim policjanci uczynili wobec p. X gest grzecznościowy, a sama jazda wspomnianymi ulicami wynikała po prostu z faktu, że nadjeżdżający od strony WBK radiowóz, ze względu na zakaz skrętu w lewo nie mógł pojechać ul. Dąbrowskiego do Żwirki i Wigury itd. O dobrej woli organów ścigania świadczy też wg szefa prewencji fakt, iż uświadomiono pani X prawo pozwania pana W. N. na drodze cywilnej (a przypomnijmy - była to pierwsza ze spraw) z czego skorzystała. Mimo to w rozmowie ze mną poszkodowana twierdziła, iż policjanci informowali restauratora o swoich przyjazdach, że przyjęli od niego pół litra wódki oraz że wszystko jest przeplacone.

Wobec całej tej sprawy bezradny wydaje się być również Urząd Miejski. Podjęte wcześniej przez jego pracowników próby mediacji nie dały rezultatu. W odpowiedzi na nadane 19 września pismo pani X podjęto wszakże idące w trzech kierunkach działania. Zapytano komendę policji o ewentualne pozwolenia na sprzedaż alkoholu, wydział budowlany - czy lokal wybudowany został zgodnie z prawem. Zasięgnięto również opinii sąsiadów. Żadna z tych stron nie potwierdza, iżby skarżąca miała rację. Dodac należy, że od wspomnianego już 19 września do Urzędu nadeszły jeszcze kolejne cztery pisma: z 24 września, 3 października oraz dwa z 10. października (jedno skierowane pierwotnie do Urzędu Wojewódzkiego). Przedstawiciel Urzędu twierdzi, że konflikt ten nie może być rozwiązany przez tę instytucję, ale przez sąd.

W tej sprawie nie ma, jak się wydaje wygranych. Tracą wszyscy. Właściciel lokalu zmęczony jest nieustannymi sporami. Pozostawiając go sąsiadka tym, że nie może już od dłuższego czasu spać. Obu stronom, co bynajmniej nie polepsza sprawy, zaczyna już „puszczać nerwy”. Restaurator skarży się, że choć zainwestował 2000 zł w wygłuszenie lokalu i przeprowadził na własną rękę wstępne badania decybelometryczne, skargi i powództwa nie ustają. Twierdzi, iż jego gości wyzywa się od, cytując: penerów i pijackich mord oraz oblewa wodą. Sąsiadka mówi, że oblała kogoś raz wodą w odpowiedzi na przekleństwo, którego tutaj nie mogę przytoczyć. Ma nadal spore pretensje do zachowania się klientów oraz samego właściciela i żąda zamykania lokalu o godz. 22. Pan W. N. z kolei ripostuje, iż ponosi odpowiedzialność za czyny mające miejsce na terenie jego placówki, a kultury osobistej ludzi na ulicy nie jest zobowiązany uczyć. Dodaje również, iż nie może wypraszać klientów o żadaną przez sąsiadkę godzinę, bo z zostawianych przez nich pieniędzy żyje. Nie wiadomo, jakie rozwiązanie znajdzie, o ile w ogóle znajdzie, ta sprawa. Strony sprawiają wrażenie coraz bardziej zrezygnowanych. Tymczasem sąsiedzi z przekąsem żartują z wymarzonego sobie na tej ulicy przez panią X nieba, a sama poszkodowana mówi, że jej sąsiad nie może się bez końca zachowywać jak sam Pan Bóg.

W każdym razie problem Boga zamieszkującego nie swoje niebo nadal pozostaje nie rozwiązany.

Blazej Kemnitz

Bezpieczne i „Niebezpieczne miasto”

Pokrzywdzona i oskarżona

Pewnej nocy o godz. 24.00 wracałam od telefonu z poczty i już będąc prawie przy swojej posesji zostałam napadnięta przez osobnika W. N., który wyszedł zza płotu drugiej posesji. Szarpiąc mnie krzychał, że już ostatni raz byłam dzwonić po policję. Ja wtedy wyszarpnęłam się z jego rąk i z powrotem pobiegłam do automatu przy poczcie, aby zadzwonić, że zostałam napadnięta. Jednak gdy wykrecałam numer telefonu podbiegł tenże napastnik wraz ze swym kolegą T. K. Wyrwali mi słuchawkę z ręki i oboje pilnowali, żebym nie dzwoniła. Wtedy nie mogąc zadzwonić, ani też wrócić do domu weszłam do sklepu nocnego przy poczcie i stamtąd zadzwoniłam na policję, że zostałam napadnięta i znajduję się przy sklepie nocnym koło poczty. Wtedy napastnik wraz z kolegą przeszli ulicę i oddalili się w kierunku Banku Wielkop. - tam gdzie znajduje się parking - i tam stali. Po jakimś czasie od strony Banku Wielkop. przejechał wóz policyjny i zabrał mnie, żeby odwieźć do domu. W wozie tym znajdował się jeden policjant p. Z. i twierdził, że drugi policjant p. P. wysiadł i został przy napastnikach. Jednak policjant ten nie wiózł mnie najkrótszą drogą do domu właśnie tu gdzie stali napastnicy, tylko obwoził mnie wkoło przez miasto ulicami takimi jak Lipowa do 20 Października, Niedziałkowskiego, Żwirki i Wigury i do ul. Westerplatte. Po tym zająsci zgłosiłam sprawę do Kolegium. Wtedy po dość długim czasie zostałam wezwana nie jako poszkodowana, tylko jako oskarżona o wywołanie interwencji. Nawet napastnik nie stawiał się na sprawę, tylko był p. policjant, który mnie wiózł. Jak w tym przypadku negatywną rolę odegrała policja i jak tu można w naszym mieście zaufać policji, będąc poszkodowaną osobą. Jak tu może być „bezpieczne miasto”.

Adres do wiad. Redakcji

jakiejkolwiek krzyki, nocne burdy czy inne zakłócenia porządku. Owszem słyszeli dobiegającą z restauracji muzykę, ale nie była ona nigdy zbyt głośna. Działki dwóch spośród tych sąsiadów przylegają do terenu pana W. N. Natomiast niemal wszyscy wypowiadali się nieprzychylnie o autorce powyższego listu, twierdząc, że jedynym źródłem hałasu były właśnie jej krzyki. Zainteresowana odparła, iż krzyczała nie mogąc inaczej wyegzekwować cichszego zachowania się wielu klientów.

O skali problemu świadczyć może ilość wniosków skierowanych w tej sprawie do Kolegium. Pierwsza rozprawa odbyła się w listopadzie 1995 r. Pani X wezwła funkcjonariuszy powiadamiając ich o napadzie. Ci, niczego takiego nie stwierdziwszy, skierowali wniosek do kolegium. To ukarało pozwaną naganą za nieuzasadnione wezwanie policji. Kolejna rozprawa miała miej-

trzech jego towarzyszy na uregulowanie kosztów postępowania. Uwzględniono przy tym fakt, iż skazani mogli zostać sprokrowowani, jako że powódka rzuciła w dach lokalu orzechami włoskimi. Rozpatrywano wówczas dwa wykroczenia - z kwietnia i z czerwca 1996r. Pan W. N. przyznaje, iż w kwietniu wraz z kolegami, w zamkniętym lokalu pił piwo do godz. 23:00. Zaprzecza jednak jakoby zachowywali się zbyt głośno. W czerwcu natomiast miała miejsce rocznica 50-lecia ślubu i przekroczone dozwolony czas zaledwie o pół godziny. Właściciel lokalu wskazuje, że na takich imprezach bawią się głównie ludzie nieco starsi - jest zatem cicho, a poza tym w czerwcu o 22.30 jest przecież jeszcze całkiem jasno i nikt spać się o tej porze nie kładzie.

20 września b.r. pani X skierowała kolejny wniosek, skarżąc W. N. o obrazę czci. Twierdziła, iż obraził ją nazy-

Dwa razy dwa jest cztery



Kolejny tydzień przyniósł dwa wypadki, a każdy z nich dwie ofiary, na szczęście nie śmiertelne. Obydwa zdarzyły się w Środzie Wlkp.

W dniu 22 października o godz. 7.35 na miejskiej obwodnicy kierujący mercedesem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy renaulta. W wyniku zderzenia obu pojazdów dwie osoby doznały obrażeń ciała. Po upływie dołącznie 24 godzin na ulicy Gnieźnieńskiej kierowca ciężarowego mercedesa wymusił pierwszeństwo przejazdu uderzając w opła kadeta (na fotografii), w którym jechały dwie osoby - kobieta i mężczyzna. Oboje zostali ranni. Warto dodać, że sprawca wypadku spowodował go będą w stanie nietrzeźwości: w wydychanym powietrzu stwierdzono 1.29 promila alkoholu.

W minionym okresie wyjątkowo mała była liczba kolizji. Zdarzyło się ich raptem trzy. W Środzie Wlkp. na ulicy Kórnickiej kierujący fiatem 126p, na skutek nieuwagi, najechał na tył jadącego przed nim poloneza. Ten z kolei uderzył w tył innego auta - skody. W tym minikarambolu na szczęście nikt nie ucierpiał - powstały tylko straty materialne. Kierowca malucha - sprawca tego zdarzenia - został ukarany mandatem w wysokości 500zł. Kolizja miała miejsce w dniu 22 października o godz. 14.30. Druga kolizja wydarzyła się w Kórniku na drodze nr 42 w dniu 23 października, około godz. 17.25. Z powodu wymu-

szenia pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę fiata 126p na kierowcy renaulta, doszło do zderzenia obu pojazdów. Tym razem sprawcę kolizji potraktowano surowiej - jego sprawę skierowano do rozpatrzenia przez Kolegium do spraw wykroczeń.

Trzecia, ostatnia kolizja, wydarzyła się w Brodowie na drodze nr 42 w dniu 25 października o godz. 5.20. Skracający w lewo, kierowca stara na skutek nieuwagi uderzył w toyotę carinę, której kierowca prawidłowo dokonywał manewru wyprzedzania. Również w tym przypadku na sprawcę nałożono mandat kamy.

Nadchodzący weekend będzie trudnym dla kierowców i innych użytkowników dróg okolicy. Większe niż zwykle natężenie ruchu drogowego, jego koncentracja w pobliżu cmentarza, niezbyt dobre warunki atmosferyczne - oto wystarczające powody, nakazujące maksymalnie wzmoczyć ostrożność w trakcie korzystania z dróg w tym okresie. W ubiegłym roku w całej Polsce w czasie od 30 października do 2 listopada na drogach zginęło kilkadziesiąt osób, a z górą sto osób zostało rannych. Jaka będzie statystyka tegorocznego Święta Zmarłych?

Zanim wsiądziemy do samochodu, warto o tym pomyśleć. Warto również przeczytać apel średzkiej „drogówki” do uczestników ruchu drogowego o ostrożną jazdę. Warto też zaznajomić się za zmianami w

organizacji ruchu drogowego, wprowadzonymi w okolicy średzkiego cmentarza w dniu 1 listopada.

Maj

Kryminałki

Rowery, samochody i sprytna klientka

Mimo jesieni, rowery górskie nadal cieszą się popytem wśród złodziejskiego świata. W dniu 18 października nastąpiło włamanie do piwnic w bloku przy ulicy Sportowej 3, skąd skradziono rowery górskie Romet i Trawers o łącznej wartości 1125zł.

Giną jednak nie tylko rowery. W Środzie Wlkp. odnotowano również dwie kradzieże samochodów. W nocy z 20 na 21 października z parkingu przy ulicy Kościuszki ukradziono niebieskiego fiata 126p. Właściciel wycenił stratę na 6000zł. Samochód tej samej marki, ale tym razem koloru białego, został skradziony nocą z 25 na 26 października z parkingu przy ulicy 20 Października. Auto było warte (według poszkodowanej osoby) 5000zł.

Niecodzienna kradzież miała miejsce w jednym ze sklepów drobiarskich w Środzie Wlkp. w dniu 23 października. Otóż zjawiała się w nim pewna pani, która zrobi-

Apele policji drogowej

Kierownik i funkcjonariusze Samodzielnej Sekcji Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Środzie Wlkp. zwracają się do wszystkich, zmotoryzowanych i pieszych mieszkańców ruchu drogowego z apelem o zachowanie w dniach od 30 października do 3 listopada szczególnej ostrożności podczas korzystania z dróg. Jak zwykle w tym okresie, warunki jazdy ulegają znacznemu pogorszeniu - zdecydowanie zwiększa się natężenie ruchu drogowego, drogi i jezdnie w okolicach cmentarza stają się bardzo zatłoczone, ponadto w dużej mierze korzystają z nich piesi. W tych warunkach niezbędna staje się zwiększona rozwaga i zdrowa wyobraźnia. Zwacamy uwagę na konieczność bezwzględniego przestrzegania zasad przejściowo zmienionej organizacji ruchu drogowego w okolicach cmentarza średzkiego, jak również na obowiązek dostosowania się do poleceń pełniących dyżury funkcjonariuszy policji.

Postaramy się, aby tragiczna statystyka wypadków drogowych nie powiększyła się w najbliższych dniach o kolejne ofiary.

Przypominamy, że od 1 listopada w porze od świtu do zmroku obowiązuje kierowców włączanie świateł mijania.

szy zakupy na niebagatelną kwotę 800zł, zostawiła na la-dzie - w dowód dobrych intencji - wypchaną portmonetkę, po czym - mówiąc, że idzie za-nieść zakupione wiktuały do

samocho- - wsiadła do niego, ruszyła z kopyta i tyle ją widziano. W portmonetce zaś znajdowały się pocięte gazety.

Maj

Uwaga na zmiany!

W związku ze Świętem Zmarłych wprowadza się obowiązujące okresowo zmiany w organizacji ruchu drogowego w okolicach średzkiego cmentarza. Warto o nich wiedzieć, aby jeżdżąc na pamięć nie próbować jazdy pod prąd lub zaparkować samochód tam, gdzie jest to zabronione.

Ulica Witosa od cmentarza w kierunku Swarzędza będzie jednokierunkowa. **Ulicą Nekielską** będzie można jeździć w obie strony, natomiast nie będzie wolno zatrzymywać się po prawej stronie, jadąc od Nekli w stronę Środy Wlkp.

Na **ulicy Daszyńskiego** od skrzyżowania z ul. Górki do cmentarza będą stały znaki zakazu zatrzymywania się. **Ulica Wrzesińska** od cmentarza w stronę ulicy Zamojskich będzie jednokierunkowa, a po jej lewej stronie nie będzie można zatrzymać się.

Jednokierunkową ulicą będzie również **Plantaża**, począwszy od Wrzesińskiej w kierunku cmentarza.

Maj

Ukradziono mi temat!

Stare dziennikarskie powiedzenie mówi, iż temat na

fakt nie jest bynajmniej, ani wydumany, ani jednostko-

mogąc tego dobra wykorzystać kładą je obok kontenerów, licząc, iż ktoś ten chleb zabierze i w jakiś sposób spożytkuje. Prawdopodobnie tak właśnie stało się z pełną pieczywą torbą, którą zobaczyłem przy jednym ze śmietników. To jej właśnie zniknięcie nazwałem nieco przekornie „kradzieżą tematu”, uznając to za czyn chwalebny. Nie można natomiast, moim zdaniem, znaleźć absolutnie żadnego wytłumaczenia dla ludzi wyrzucających - patrz zdjęcie - chleb do kontenera. Czyny takie stawiają nas w jak najgorszym świetle. Jawimy się oto jako hipokryci - nieustannie narzekając na dotykające wszystkich ubożenie, pozwalamy sobie na marnotrawienie podstawowego dla nas daru.

Błażej Kcmitz

Dokopać bezrobotnemu

Restrykcje

Jak powszechnie wiadomo, tegoroczny budżet naszego państwa zaczął jesienią dość głośno trzeszczeć. Brakuje pieniędzy dla wychowanków domów dziecka, zaistniały realne obawy, że nie wystarczy na wypłacanie do końca roku zasiłków dla bezrobotnych. Z drugim zagrożeniem rząd poradził sobie łatwo. Polecono wzywać bezrobotnych do Urzędów Pracy, przynajmniej dwa razy w tygodniu (zamiast dotychczasowego jednego wezwania w miesiącu). Wprowadzono także szereg innych restrykcji, a najmniejsze uchybienie ze strony bezrobotnego miało być podstawą do odebrania zasiłku. Nakazano nie oszczędzać nikogo. Matki samotnie wychowujące dzieci, mają prawo do pobierania zasiłku przez czas nieograniczony, jeżeli tylko ZUS wypłaca im zasiłek rodzinny Świadczenie z ZUS-u wypłacane jest na podstawie oświadczenia bezrobotnej o wysokości dochodów, składanego co pół roku. Dotychczas Urzędy Pracy informowały o nadchodzącym terminie złożenia takiego oświadczenia. W czasach prześladowań bezrobotny sam musi czuć nad tą sprawą, jeżeli jej nie dopatry, może nagle dowiedzieć się, że pozostał bez środków do życia. W taki sposób potraktowano wiele matek samotnie wychowujących dzieci, ale uwaga - nie w Rejonowym Urzędzie Pracy

Medale dla małżonków

Minęło 50 lat...

W czwartek po raz kolejny w tym roku burmistrz M. Jacków w obecności przewodni-

dni medale, przyznane przez Prezydenta RP, otrzymali Stanisława i Seweryn Adamczakowie, Waleria i Marian Ciszewscy, Kazimiera i Władysław Filipiakowie, Stanisława i Bolesław Jaškowiakowie, Józefa i Marian Kasprzakowie, Jadwiga i Mieczysław Lemiesz, Jadwiga i Teodor Matela, Franciszka i Brunon Matuszewscy, Eugenia i Hieronim Rózcicka, Krystyna i Bonifacy Siekierscy, Aniela i Józef Stanoszek, oraz Teodora i Wojciech Stasikowie. Nie przybyła na uroczystość jedna para: Leokadia i Michał Gielniakowie. Tradycyjnie dla jubilatów wystąpiły dzieci z przedszkola nr 3.

krzem

ŚLUBY

Wojciech Balicki
i Barbara Balcerzak
Waldemar Florczak
i Małgorzata Szukalska
Maciej Zalesiński
i Justyna Grodzka
Rafał Wasieła
i Marzena Dymka
Sławomir Wawrzyniak
i Halina Łapigrosz
Paweł Kubiak
i Małgorzata Grzeškowiak
Roman Stępniewski
i Agnieszka Stefańska
Stanisław Sprawka
i Małgorzata Gorazdza
Marcin Szczepaniak
i Małgorzata Bliga

URODZENIA

Monika Konarkowska
Paweł Socha
Małgorzata Niemier
Oliwia Waškowiak
Mikołaj Piasecki
Dawid Bystrzycki
Miłosz Śmiałkowski
Mariusz Zgrzeba
Jarosław Guszczak
Karolina Przybył
Marcin Wichlacz
Marcin Łuczak

ODESZLI

Krystyna Filipiak	67 lat
Marian Mądry	62 lata
Marek Grynia	46 lat
Jan Pórolniczak	66 lat
Andrzej Mačkowiak	37 lat
Pelagia Fiolek	76 lat
Teresa Olszewska	49 lat

Stop



artykuł można znaleźć nawet na śmietniku. Postanowiłem zatem i ja poszukać w rzeczonym miejscu czegoś, o czym mógłbym poinformować naszych Czytelników. Wyszukanie tematu nie było wcale trudne, chociaż wymagało sporej dawki samozaparcia. W końcu widok młodego człowieka otwierającego osiedłowe kontenery na odpadki i przyglądającego się ich zawartości, nie należy do najczęstszych spotykanych. Tak naprawdę jednak do napisania tych słów skłonił mnie czyn tyle zuchwały, co chwalebny. Po prostu ktoś ukradł mi temat! Zdenerwowało mnie to do tego stopnia, że postanowiłem zgubę i tak odnaleźć. I niestety, rzecz bowiem dotyczy wyrzucanego przez nas chleba, nie nastęrczyło mi to specjalnych problemów.

Pozbywamy się różnych rzeczy. Najczęściej są to, dosyć zresztą starannie zapakowane, wszelkiego rodzaju odpadki spożywcze. Coraz więcej można jednak przy naszych śmietnikach znaleźć także różne części garderoby (buty, spodnie, kurtki), a nawet mebli. Ostatni

wy. Resztki bowiem np. tapczanów każdy może obejrzeć na śmietnikach Os. Młodych oraz na ul. B. Głowackiego.

Nie to jednak skłoniło mnie do opisywania miejsc, których odwiedzania zazwyczaj unikamy.

Do dzisiaj pamiętam szacunek, jaki żywił mój dziadek do chleba. Często opowiadał o przymusowych robotach w Monachium i przysyłanych do Środy - dla żony i dzieci - kartkach żywnościowych. Pamiętam też doskonale, jak dziadek zżymał się na klientów przebiegających w piekarni między mniej lub bardziej wypieczonymi bochenkami. Zawsze twierdził, że ludzie tacy nigdy chyba naprawdę nie zaznali uczucia głodu.

Czasy się zmieniły i niektóre zwyczajnie odeszły. Nie upieramy się już chyba dzisiaj przy kultywowaniu, chociaż piękny i wymowny to obyczaj, kreślenia znaku krzyża na rozkrwanym bochnie. Nie sądzę jednak, aby wolno nam było przejść obojętnie obok wyrzucanego do śmietnika chleba. Wiem, że są tacy, którzy nie

Kryzys

Oko każdego, kto wyjeżdża ze Środy w kierunku Poznania, mimowolnie rejestruje wielki sztyl tej firmy, umieszczony na równie okazałym obiekcie, od którego poczynając ciągnie się przemysłowa dzielnica naszego miasta. Mowa tu o Przedsiębiorstwie Produkcyjno - Usługowym TRAMAD, które z tą nazwą funkcjonuje od początku 1992 r., historycznie zaś jest znacznie starsze, bo korzeniami swymi sięga do dawnej tzw. „Terenówki”, po drodze zaś

Produkować, aby sprzedać

Ale jak można chcieć „zaościć” zakład, którego produkcja trafia w potrzeby rynku! Produkowane w TRAMADZIE kontenerowe oczyszczalnie ścieków socjalno - bytowych dla miast, tudzież urządzenia do dużych oczyszczalni przemysłowych - to towar, na który jest i ciągle rośnie zapotrzebowanie. I to mimo rosnącej również konkurencji w tej branży. Średzka firma dała się bowiem poznać na rynku jako produ-

działalność TRAMADU. Produkuje się tu również części do silników okrętowych dla „Cegielskiego”, a trzeba tu nadmienić, ta właśnie produkcja jest wyjątkowo wnikliwie obserwowana przez zleceniodawcę pod kątem rygorystycznego przestrzegania reżimu technologicznego. Myślę więc, że ta informacja rzuca na TRAMAD określone światło.

Jak wyjść z impasu?

Opierając się na istotnym fakcie, że zadłużenie firmy nie

Teraz sprawa nabrała tempa: w lipcu 1996 r. ogłoszono „zaproszenie do przetargu”, po czym pojawiły się 3 oferty. 2 niemieckie, 1 - amerykańska. Przeprowadzono z oferentami wstępne rozmowy. 3 października br. powołana przez wojewodę komisja wybrała ofertę kapitału amerykańskiego. Jej głównym atutem była deklaracja spłaty zadłużenia, utrzymania zatrudnienia przez co najmniej 3 lata, zachowania branży oraz rozwoju firmy.

Kolegium kierownicze TRAMADU jest przekonane, że była to bez wątpienia oferta

swoje warunki, w tym - m.in. - określone tempo działań. Wyznaczono termin: 31.XII.96 jako ten, w którym proces przekształcenia TRAMADU powinien się zakończyć. Inaczej - trzeba będzie wszystko zaczynać od początku, a nikt nie ma w tym interesu, bo dług (przypomnijmy!) rośnie, a choćby wziąć kredyt i spłacić głównych wierzycieli - nie da się: żaden bank nie udzieli kredytu firmie, która nie posiada rezerw finansowych. Wszystko jednak wskazuje na to, że każda ze stron będzie parła do szybkiego finału, po czym - z

TRAMAD w trakcie przekształceń

Ogłosić bankructwo i...zaorać!?

było „Rogożno” (czyli: OZTiMD) i „Cegielski”. Jak widać, było już trochę różnych przekształceń w tej firmie. Ponieważ przez długi czas wykonywano tu produkcję i usługi na rzecz drogownictwa, zakład podlegał ministerstwu transportu. Finansowany z budżetu centralnego, nie posiadający - do '92 r. - samodzielności ekonomicznej zakład w momencie zmian ustrojowych popadł w kłopoty finansowe, wynikające z tzw. zatorów płatniczych. Zjawisko to dotknęło w owym czasie wiele zakładów, wiązało się bowiem z ogólną recesją w polskiej gospodarce. Krótko mówiąc: zakład popadł w długi, i to zarówno wobec skarbu państwa jak i innych wierzycieli.

Z początkiem 1992 r. w zakładach podległych ministerstwu transportu nastąpiła reorganizacja - przeszły na własny rozrachunek. Dla TRAMADU korzyść z tego była raczej symboliczna niż rzeczywista, bowiem nowy rozdział swej historii musiał otwierać długami, otrzymanymi w spadku wraz z całym dobrodziejstwem inwentarza. A ponieważ nie jest to firma - gigant, jak kopalnie czy stocznie, nie miała szans na oddużenie. Nie „załapała” się również na restrukturyzację - z tej prostej przyczyny, że nie stać jej było na ryzyko brania kredytów.

Zaistniała więc sytuacja patowa: znikąd pomocy (ministerstwo miało wszak większe problemy na głowie), a zadłużenie z każdym dniem wzrasta o naliczane odsetki. Najprostsze, co można było zrobić - jak chcieli co niekiedy - to ogłosić bankructwo i... zaorać!

cent wyrobów bardzo nowoczesnych (elektroniczne sterowanie), łatwych w instalacji i obsłudze, solidnie i estetycznie wykonanych oraz (ważne!) niedrogich.

Właśnie cena jest atutem w konkurencji z wyrobami firm zachodnich, bowiem współ-

przekracza 25% jej wartości opracowano koncepcję uzdrowienia sytuacji. 13 sierpnia 1996 r. dyrektor zakładu, inż. Jędrzej Kandulski zwrócił się do ministerstwa z wnioskiem o prywatyzację firmy. Wniosek został zaakceptowany. Ogłoszono w prasie centralnej wieść

najbardziej korzystną - na tle ofert niemieckich, z których jedna już na wstępie postulowała zwolnienie 20% załogi, a nadto - nie dopuszczała możliwości spłaty długów.

[Na pytanie o nazwisko lub nazwę firmy potencjanego nowego właściciela TRAMADU

nowym rokiem - kolejne przedsiębiorstwo państwowe „z naszego podwórka” zmieni właściciela, choć (najprawdopodobniej) zachowa dotychczasową nazwę, tyle tylko, że bez dotychczas towarzyszących jej określeń. Nazwa TRAMAD zdobyła już w swej branży poważanie, a nikt myślący nie rezygnuje z dobrego szyldu bez zasadnego powodu.

Wątpliwości i nadzieje

Wszystkiemu, co nowe zawsze towarzyszą opory, spowodowane obawami, wątpliwościami. To naturalne. Ale załoga TRAMADU rozumie, że nie ma innego wyjścia, bo prywatyzacja to nieunikniony cel przemiany całej gospodarki. Dyrekcja z dużą satysfakcją mówi o załodze, reprezentowanej przez Radę Pracowniczą, że ci ludzie dojrżeli do tego, żeby wspólnie z kadrami brać na siebie odpowiedzialność za los zakładu - wspólnego przecież miejsca pracy. Mówi się o tym, że załoga niecierpliwie dopytuje się o postępy w działaniach, niemalże pogania „górze”, zmuszając ją do zdawania relacji na bieżąco. Wygląda na to, że ludzie uwierzyli, iż prywatyzacja to nie tylko szansa na ratowanie firmy, ale i na polepszenie jej sytuacji, na rozwój. Nic więc dziwnego, że dobrodziejstw tego rozwoju chcą doświadczyć jak najprędzej.

Elżbieta Czajka
foto Jarosław Krzeminski

Informacji udzielali: dyrektor - inż. Jędrzej Kandulski, z-ca dyr. - Jan Nowicki, radca prawny - mgr Piotr Urbanowicz, sekretarz Rady Pracowniczej - Marek Pietrzyk.



praca z Ośrodkiem Badawczo - Rozwojowym BLOWOGAZ w Poznaniu i realizacja produkcji w oparciu o jego patent dały w efekcie towar bardzo atrakcyjny ze względu na takie cechy, jak: efektywność działania i łatwość instalacji w dowolnym miejscu.

Dlatego mimo kłopotów finansowych, mimo komornika sądowego udało się TRAMADOWI nie tylko przetrwać, ale także ugruntować swoje dobre imię wejść na rynek wschodni (Rosja). Umocniwszy się tam zakład rozpoczął akcję promocyjną o szerszym zasięgu.

Jakże więc dopuścić myśl o bankructwie zakładu, który jest potrzebny, który nie tylko nie zwalnia ludzi, ale ich wręcz przyjmuje, bo pakiet zamówień pęcznieje, a produkcja oczyszczalni to nie jedyna

o poszukiwaniu inwestora strategicznego i... nie. Brak odzewu. Wtedy padło: szukajcie innej drogi! Zwrócili się więc - za ministerialnym przyzwoleniem - do wojewody, ciesząc się, że jak bliżej, to może skuteczniej i szybciej. Istotnie: wojewoda szybko postawił zakład w stan likwidacji (ale nie z par. 19, tj. przez bankructwo), rozpoczynając w ten sposób proces przekształceń zmierzający do prywatyzacji. [Nie będę się rozpisywał o wielości działań, jakie firma zmierzająca ku prywatyzacji musi przedsięwziąć, tj. o gromadzeniu wycen, opinii itp. dokumentów, pociągającym za sobą ogromne koszty w sensie czasowym, finansowym, zaangażowaniu kadry. Wiedzą, jak wyglądała ta „droga przez mękę” firmy, które mają to już szczęśliwie za sobą.]

panowie oświadczają, że póki co obowiązuje ich tajemnica. Wyrazam swoje zdumienie tym stwierdzeniem, bo przecież ludzie już o tym głośno plotkują na mieście. Panowie spoglądają na siebie uśmiechając się dyplomatycznie, co odczytuję jako hasło: „Nie potwierdzam i nie zaprzeczam”]

Przekształcać do końca roku

Reforma państwowej administracji centralnej narobiła trochę zamieszania, ale najprawdopodobniej pobudzi ona i ożywi niektóre, ślimaczące się dotąd gdzieś między ministerialnymi biurkami czy piętami procesy. Jak „bliższa ciachu koszula niż suknia”, tak z nadzieją wiąże się bliskość wojewody. A ten postawił

Dzieje młyna w Nowym Mieście

Od niedawna na nowomiejskim młynie widnieje napis: „Młyn Wielkopolski - S. Kazińska rok założ. 1926”. Po krótkiej przerwie i bieżącym remoncie wznowił on swoją działalność pod tym szyldem. Cofnijmy się jednak w przeszłość, aby poznać genezę starego młyna i ich właścicieli. Do rozmowy nakloniłam jedną żyjącą córkę p.p. Kazińskich Jadwigę Jackowską oraz rodziny nieżyjących już pracowników dawnego młyna.

Tradycje młynarskie były w tej rodzinie bardzo stare, bo już ojciec p. Stefania Kazińskiej był młynarzem. Dwóch jego synów kontynuowało też ten zawód, a najstarsza córka Stefania, po wyjściu za mąż za Józefa Kazińskiego, przeznaczyła otrzymany z domu posąg na budowę młyna. Dzięki czemu jeszcze przed I wojną światową zaczął funkcjonować pierwszy, mały jeszcze, ale już murowany, młyn w miejscowości Biała, w dawnym powiecie wieluńskim. Po rozeznaniu rynku i poziomie rolnictwa w dawnym zaborze pruskim, Józef i Stefania Kazińscy przenieśli się w początku lat 20-tych w poznańskie. To tutaj właśnie, w Nowym Mieście zbudowali oni od podstaw pierwszy młyn, który rozpoczął swoją działalność w 1926 r. Był to największy młyn gospodarczo - handlowy w okolicy, bardzo nowoczesny jak na owe czasy. Zaopatrywał w mąkę wszystkie okoliczne dwory (np. Kłękę), folwarki (np. Elżbietowo, Aleksandrowo), piekarnie oraz dawne powiaty: jarociński i średzki. Przyjeżdżali rolnicy z Witowa,

Pięczkowa, Baby, Krzykos, a także z Michałowa, Roguska i wielu, wielu innych miejscowości. Mąkę z tego młyna wysyłano nawet na Śląsk. Starsi mieszkańcy Nowego Miasta wspominają, jak to przed młynem ustawiały się furmanki w

Kazińska jest do dzisiaj bardzo ciepło wspomniana. Wdowa po byłym długoletnim pracowniku młyna (w zasadzie wszyscy pracownicy pracowali tam od wczesnych lat młodości aż do wieku emerytalnego), p. Krawczyńska tak wspomina

wysiedlona do Generalnej Guberni, a dom oraz ich młyn zajęli Niemcy. Były to ciężkie czasy dla wszystkich. „...Po wojnie - wspomina moja rozmówczyni - wróciliśmy z mamą do swojego domu, i zaraz zajęła się też ona prowadze-

nie zbyt brutalne i raniące. Nie zdecydowała się też nigdy na pobieranie renty z tytułu zabrania jej własności. „...Mama moja - mówi p. Jackowska, do ostatniej chwili żywiła nadzieję, że to co jej bezprawnie odebrano, kiedyś odzyskają, jak nie jej dzieci, to wnuki. Bo sprawiedliwości musi przecież stać się zadość...” - zawsze powtarzała”, kończy jej córka.

Stefania Kazińska zmarła w roku 1962.

Od 1971 r. młyn na mocy rozporządzenia Rady Ministrów został nieodpłatnie przekazany w użytkowanie GS - Samopomoc Chłopska Nowe Miasto. I dopiero dzisiaj decyzją Ministra Przemysłu i Handlu dn. 30.V.1996 r. młyn został przywrócony z rąk tejże Spółdzielni spadkobiercom Stefania Kazińskiej: córce i wnukom. Przewidywania i nadzieje właścicielki ziściły się 34 lata po jej śmierci.

„...Dzisiaj ja, tak jak kiedyś moja mama - kończy rozmowę p. Jackowska, mam nadzieję że prowadzący młyn będą dbać o dobre imię tego przedsiębiorstwa i nie zniweczą dorobku całego życia swoich przodków. Wirzę, że młyn będzie jeszcze długie lata służył ludziom zaspokajając ich potrzeby, a mąka z tego młyna będzie najbardziej „chodliwą” w okolicy, tak jak to było kiedyś...” uśmiecha się p. Jadwiga Jackowska.

My również mamy nadzieję, że burzliwe losy tego młyna już minęły. Teraz przyszedł czas na solidną, rzetelną pracę, jak za starych „rządów” Stefanii Kazińskiej.

Marzena Sychalska



po kilometry kolejkach.

Właściciele cały czas inwestowali w ten młyn zmieniając maszyny na coraz bardziej nowoczesne i wydajne, ułatwiające pracę. Zupełną nowością było wprowadzenie po kilkunastu latach motoru dieslowskiego, który zastąpił funkcjonujące dotychczas maszyny wodno - parowe. „...Do dzisiejszego dnia - mówi p. Jackowska - zachowała się, cudem ocalała z wojny, korespondencja z firmami, które dostarczały maszyny młynarskie, m.in. z Magdeburgiem...”

Okres ten był autentycznym rozkwitem przemysłu i handlu, a sama właścicielka p. Stefania

tamte lata: „...Była to kobieta bardzo dobra dla swoich pracowników i ich rodzin. Żywo interesowała się pracą na młynie, szczególnie po śmierci swojego męża, który umarł w 1936 r. Miała nawet zamiar wybudować w ogrodzie przylegającym do młyna dom mieszkalny dla pracowników i ich rodzin. Niestety wojna zniweczyła wszystkie te plany...” - kończy smutno p. Krawczyńska. Na młynie pracowali także m.in. p. Mielcarek, Szulc, Orzechowski, Szukała, Jasiecki, Maćkowiak i inni.

Przyszedł rok 1939, wybuchła wojna. Pani Kazińska wraz z 9-letnią córką Jadwigą została

niem młyna. Niestety, interesy nie szły już tak dobrze, było coraz trudniej. Zaczęły się częste „domiary” (dodatkowe zobowiązania pieniężne, które powodowały, że prowadzenie w dalszym ciągu przedsiębiorstwa było coraz mniej opłacalne. Był nawet taki okres - mówi p. Jackowska, że mama nie miała pieniędzy na wypłaty dla pracowników. Bardzo boleśnie to przeżywała...”

W 1951 r. w ramach upaństwowienia prywatnych przedsiębiorstw, młyn został zabrany p. Kazińskiej i przekazany na własność państwa. Właścicielka młyna nigdy nie pogodziła się z tym faktem. Było to

KÄRCHER czyszczenie:
* dywanów - VERTICALI
* tapicerki meblowej
* tapicerki samochodowej
* wykładzin (0-667) 541-03
Środa Wlkp. ul. Prądzyńskiego 8

Przyjmę panią,
znającą biegle język niemiecki, wymagane także prawo jazdy.
Tel. 579-24

Futra naturalne
na raty i za gotówkę
Środa, Paderewskiego 29
tel. 527-51

Zakład Poradnictwa Zawodowego
63-000 Środa Wlkp., ul. Kórnicka 52
tel. (0-667) 530-01 w. 271

organizuje:

Kurs operatorów wózków spalinowych i elektrycznych

1. PODSTAWOWY KURS OBSŁUGI KOMPUTERA
2. KURS PEDAGOGICZNY (dla instruktorów praktycznej nauki zawodu)

Informacje i zapisy w godz. 9:00 - 16:00
Zapraszamy!

P.U. - H. MAT - BUD

Środa Wlkp. ul. Dąbrowskiego 37

tel. 580-30, 540-14

ZAPRASZA DO SWOICH SKLEPÓW OFERUJĄCYCH

ARTYKUŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO

- kuchnie gazowe, elektryczne, elektryczno-gazowe
- pralki automatyczne, wirnikowe, pralko-suszarki
- lodówki, zamrażarki, odkurzacze
- kuchenki mikrofalowe, ekspresy do kawy i inny sprzęt

ARTYKUŁY ELEKTRYCZNE

- kable, przewody, osprzęt
- oprawy oświetleniowe wewnętrzne i zewnętrzne
- grzejniki elektryczne, termowentylatory, wentylatory
- złącza kablowe z osprzętem

RATY WBK - BEZ ŻYRANTÓW

RATY - WBK

Firma Handlowa **HYDRAULIK**



- *artykuły
sanitarно -
instalacyjne*
- *rury i kształtki
miedziane*
- *armatura
łazienkowa*

Pomyśl o nadchodzącej zimie!

PROMOCJA!

WŁOSKIE GRZEJNIKI ALUMINIOWE

Cena już od 23.90 zł

Zapraszamy
do współpracy instalatorów

63-000 Środa Wlkp. ul. Hallera 10A tel. 521-40
poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00,
sobota 10.00 - 13.00



WYKONUJE USŁUGI DLA LUDNOŚCI:

- szpachlowanie ścian i sufitów
- układanie konstr. karton - gipsu
- układanie boazerii (drewno - plastik)
- przeróbki wewn. inst. wod. - kan.
- tapetowanie
- wykonanie sufitów podwieszanych
- układanie płytek (ściany - posadzki)
- inne roboty - wykończeniowe

Zlecenia przyjmuje
BIURO USŁUG P.H.U. - CERTAP,
63-100 Śrem, ul. Nowa Strzelnica 3
codziennie od 8.00 - 10.00
oprócz sobót,
tel. (0-667) 33-103.

CENY KONKURENCYJNE! ZAPRASZAMY!

Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowe

STALMET S. C.

Kórnik, Dworzec PKP

Producent Odlewniczych Stopów Aluminium
(odlewnia aluminium)

przyjmie do pracy

- mężczyzn
w pełnym wymiarze czasu pracy
w systemie trzymianowym.
Warunki płacy bardzo atrakcyjne.
- jedną osobę ze znajomością
pełnej księgowości
i pracy na komputerze.

*W każdym przypadku prosimy kandydatów
o udokumentowanie przebiegu dotychczasowej
pracy zawodowej.*

Zgłoszenia osobiście w godz. 8:00 - 15:00
tel. komórkowy 090-60-50-06.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW BUDOWLANYCH I HUTNICZYCH

SAN-HUT

poleca po konkurencyjnych cenach:

- **Materiały budowlane:**
 - cement, wapno, kreda, gips
 - cegła ceramiczna, stropy Fera - dystrybutor ceramiki Krotoszyn
 - cegła klinkierowa, czerwona, brązowa, grafit, przedstawicielstwo Boral-Polska
 - płyta gipsowo-kartonowa, vegips + stalarze
 - suporeks 6, 12, 18, 24 w cenach producenta
- **Materiały izolacyjne:**
 - lepek • cewizol • papa - dystrybutor Izolacja Jarocin • wełna • styropian •
- **Pokrycia dachowe:**
 - blacha trapezowa • dachówka ceramiczna IBF • karpiówka • eternit •
- **Tarcica obrzynana i nieobrzynana sosnowa 19, 25, 45, 32, 50, 60, 80,**
- **Konstrukcje dachowe**
- **Wyroby hutnicze:**
 - blacha czarna - ocynkowana • rury czarne - ocynkowane • pręty • kształtowniki •

*Realizujemy na zamówienie inne materiały budowlane i hutnicze.
Zapewniamy transport*

Zapraszamy od pn. do pt. w godz. 7:00-16:00,
sob. w godz. 8:00-12:00

Śrem, ul. Przemysłowa 9, tel. (0667) 36-520
(na terenie Spółdz. Usług Wielobranżowych)

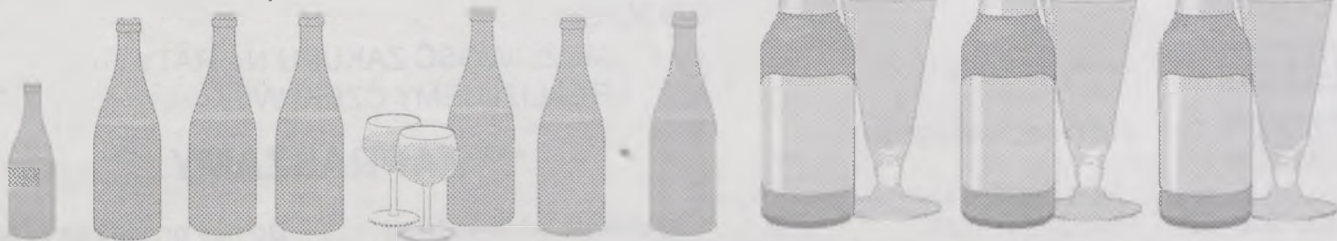
NOWO POWSTAŁA

HURTOWNIA WYROBÓW SPIRYTUSOWYCH I ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH

WRZEŚNIA UL. PRZEMYSŁOWA 4 (dawne GPH) tel. (0-66) 360-730 i (0-66) 360-720

POLECAMY SZEROKI ASORTYMENT
WYROBÓW SPIRYTUSOWYCH
WÓDEK, WIN, SZAMPANÓW, KONIAKÓW,
DRINKÓW, PIWA, NAPOI
(WODA GRODZISKA)

CUKIER, SÓL, PRZETWORY ZBOŻOWE,
KAWY I INNE



SERDECZNIE ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
W GODZ. 7.00 - 18.00
W SOBOTY 7.00 - 13.00

ARMATURA INSTALACYJNA WOD.-KAN, GAZ., C.O. P.P.H.U. - „Instalex” - s.c. [Hurt i detal]

OFERUJE:

- * grzejniki aluminiowe konwektorowe (w cenie już od 21.00 zł) oraz grzejniki panelowe
- * piece gazowe i c.o. „Celtik”, „Świebodzice”, „Torus”;
- * miedź instalacyjna (złączki, kształtki, rury - pełen asortyment);
- * PCV - „Wawin” - bogaty asortyment;
- * wanny, brodziki, kabiny natryskowe, zlewozmywaki, baterie, bogaty wybór
- * przepływowe ogrzewacze wody - SIEMENS, KOSPEL;
- * pompy c.o., naczynia wyrównawcze, wodomierze, manometry, termomanometry, głowice DANFOS
- * szeroka oferta ceramiki łazienkowej typu: umywalki, postumenty, bidety, pisuary, miski ustępowe, kompakty;

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku - w godz. 8.30 - 17.30
w soboty - w godz. 9.00 - 13.00

do naszego punktu sprzedaży Jarocin, ul. Poznańska 1
(wejście od ul. Kasztanowej), tel. (0-62) 47-15-51
lub: (0-90) 61-44-55

zapraszamy do współpracy instalatorów

- GWARANTUJEMY:**
- raty (WBK, LUCAS) - bez żyrantów;
 - bezpłatny transport zakupionego towaru;
 - fachową uprzejmą obsługę;
 - rabaty dla STAŁYCH KLIENTÓW;

WIT

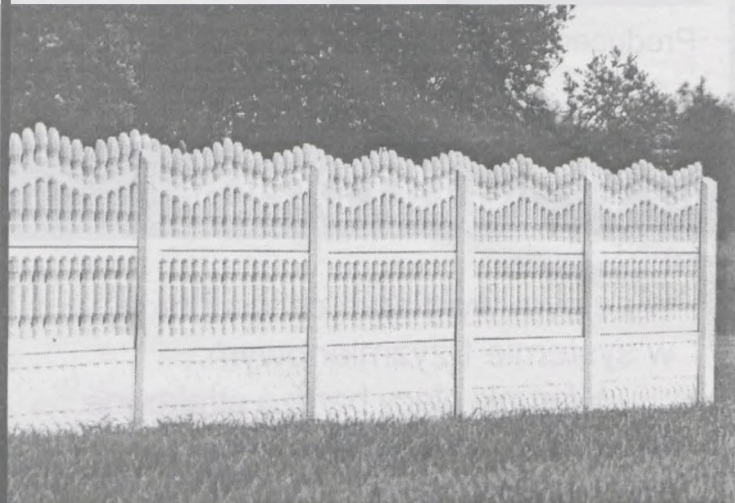
ZAKŁAD PRODUKCJI BETONÓW



BUD

WIESŁAW WICIJOWSKI

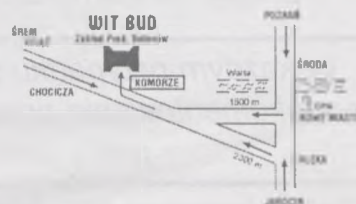
tel. (0667) 51-121 w. 17, Chocicza, tel. komórkowy 090605155
KOMORZE 2 A, 63-040 NOWE MIASTO n/Wartą



Polecamy w szerokim asortymencie:

- **OGRODZENIA
BETONOWE**
ażurowe i pełne
- **KOSTKĘ
BRUKOWĄ**

Możliwość montażu u klienta



Zapraszamy!

PROWENT



AGENCJA HANDLOWO-USŁUGOWA

PROWENT s.c.

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

63-100 Śrem, ul. Sikorskiego 41, tel. (0-667) 37-901. tel./fax (0-667) 37-779

Przedstawiciel firm:

ASMA

STOLARKA ALUMINIUM I PCV

**jobi
POLSKA**

OCIEPLENIA BUDYNKÓW,
FARBY AKRYLOWE

KNAUF

SUCHA ZABUDOWA
WNĘTRZ

Rolvplast

BOAZERIE PCV

Scala plastics

SYSTEMY RYNNOWE

TORUS

TECHNIKA GRZEWCZA

VELUX

OKNA DO PODDASZY

TEXCO

SUFITY PODWIESZANE

**STOLBUD
Sokolka S.A.**

OKNA DREWNIANE
I DRZWI PŁYTOWE

KROTOSZYN

CEGLA PEŁNA
PUSTAKI SZCZELINOWE, STROPY

**oferuje wysokiej jakości materiały budowlane
i wykończeniowe, które pomogą Państwu:**

- wybudować lub wyremontować dom i mieszkanie
 - zaadaptować strych
 - ocieplić lub wymalować dom
 - ekonomicznie ogrzać dom lub mieszkanie
 - nowocześnie wykończyć wnętrze domu, sklepu, biura...
- słowem - rozwiązać wszystkie problemy związane
z zaopatrzeniem budowy, remontu lub modernizacji.**

U NAS:

- MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY
- REALIZUJEMY CZEKI WBK

***** ZAPRASZAMY *****

Sprawdź gdzie indziej!

Do nas przyjdź na końcu!

Skład handlowy: Śrem, ul. Sikorskiego 41 (dawny POM)
czynne od poniedziałku do piątku 7:00 - 16:00,
w każdą sobotę 8:00 - 13:00.



PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCYJNO-USŁUGOWE
„TRAMAD”
W ŚRODZIE WLKP.
ul. Kórnicka 52, tel. 530-01

pilnie zatrudni pracowników w zawodach:

- spawacz - wymagane uprawnienia MIG/MAG oraz TIG oraz praktyka
- majster d/s produkcji - wymagane ukończenie szkoły średniej o profilu technicznym oraz praktyka

Atrakcyjne wynagrodzenie.

Zgłoszenia osobiste w siedzibie Przedsiębiorstwa,
Środa Wlkp., ul. Kórnicka 52

Akcesoria komputerowe



Primax • Dyssan • Polaroid
Artec • CTX • Mitsu

HURT • DETAL Kijewo 9
(u wylotu szosy brodowskiej)
Firma Usługowa Anna Szkudlarek tel. 525-66



SPÓŁDZIELNIA
OBSŁUGI
ROLNICTWA

62-420 STRZAŁKOWO, ul. Powstańców Wlkp. 7
TELEFON (063) 750-233, 750-467

Informuje, że przyjmuje zamówienia na kurczęta odchodowane brojler i ogólnoużytkowe.
Sprzedaż w miesiącach: LUTY, MARZEC, KWIECIEŃ 1997r.

Ponadto prowadzimy sprzedaż:
węgla, nawozów, pasz, cementu, wapna budowlanego

CENY KONKURENCYJNE!

ZAPRASZAMY

Jednocześnie informujemy, że wśród naszych stałych klientów rozlosujemy prezenty gwiazdkowe.

Badanie gęstości kości - DTX-200

OSTEOPOROZA

W dniach od 14 do 15 listopada 1996 roku od godziny 14:00
w Przychodni Rejonowej w ŚRODZIE Wlkp.
ul. Czerwonego Krzyża 2 (pok. 104, I pt.)
Zapisy: od 8:00 do 17:00, tel. 540-31

AUTA NA GAZ

MONTAŻ URZĄDZEŃ DO ZASILANIA WSZYSTKICH TYPÓW
SAMOCHODÓW RÓWNIEŻ Z WTRYSKIEM I KATALIZATOREM
RATY BEZ ŻYRANTÓW
ZUH „DOM - GAZ” 62-300 Września ul. gen. Sikorskiego 38
tel. 362-949, 362-733



BODEK

**ZAKŁAD ELEKTROMECHANIKI
I MECHANIKI POJAZDOWEJ**

BOGUMIŁ KOZAK

NAPRAWY BIEŻĄCE I GŁÓWNE

TRZEBISŁAWKI 31, 62-035 KÓRNIK, TEL: 0-667 510-33



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

„ARTBUD”

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

ŚREM, ul. Powstańców Wielkopolskich 9
tel. (0667) 37-771, tel./fax (0667) 33-050

**Z NAMI WYBUDUJESZ,
WYREMONTUJESZ, OCIEPLISZ**

PO ATRAKCYJNYCH CENACH POLECAMY M.IN.: CEMENT GÓRAŹDŹE,
SYSTEM OCIEPLEŃ „ATLAS” JESTEŚMY AUTORYZOWANYM DEALEREM FIRM:

VELUX® (okna do poddaszy),

ROCKWOOL® (izolacje z wełny),

IZOLACJA S.A.® (gonty orła)
ZDUŃSKA WOLA

Ponadto oferujemy doskonałej jakości
szwedzki papier kserograficzny formatu A-4

HURTOWNIA "GRANI"

GRAŻYNA NIEMIER

SZCZODRZYKOWO ul. Dworcowa 21
(szosa w kierunku Kórnik - Swarzędz, Kostrzyn)

oferuje:

- PŁYTKI CERAMICZNE
- GRESY
- KLEJE
- MASY FUGOWE

ZAPRASZAMY

w godz. 7:00 - 18:00, sobota 7:00 - 14:00

MC Bauchemie Sp. z o. o.

poszukuje kandydata na stanowisko:

INŻYNIERA UTRZYMANIA RUCHU

Od kandydata oczekujemy:

- zdolności do kierowania zespołem ludzkim
- doświadczenia w prowadzeniu działań remontowo-inwestycyjnych
- znajomości logistyki
- dodatkowym atutem będzie znajomość języka niemieckiego

Pisemne oferty zawierające życiorys, list motywacyjny oraz ewentualne referencje prosimy kierować do końca października na adres:

MC Bauchemie Sp. z o. o.
ul. Prądzyńskiego 20
63-000 Środa Wlkp.

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

„KaMaCi”

KAZIMIERZ CICHOSZ

KOSZUTY 22a gm. Środa Wlkp., tel. 510-59

OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- opał
- nawozy w cenach fabrycznych
- środki ochrony roślin
- pasze i koncentraty
- materiały budowlane
- sznurek
- olej napędowy
- załadunek mechaniczny
- towar dowozimy do klienta

ZAPRASZAMY

codziennie 7.00 - 17.00

soboty 7.00 - 15.00

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI

FIAT

ZAPRASZA DO NOWEGO PUNKTU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW

126, Cinquecento, Uno, Punto, Bravo / Brava

Teraz kupisz lub zamówisz
na miejscu

Września
ul. Objazdowa 2

 **360-886**

ZARZĄD GMINY ZANIEMYŚL

ogłasza

przetarg pisemny nieograniczony na:

wieloletnie wydzierżawienie do 10 lat nieruchomości zabudowanej budynkiem szkoleniowo-wypoczynkowym, położonej w Zaniemyślu przy ul. Powstańców Wlkp. 21, na działce oznaczonej ew. nr nr 257/2 i 258/19 łącznego obszaru 0,3083 ha, dla której Sąd Rejonowy w Środzie Wlkp. prowadzi księgę wieczystą KW Nr 17766.

Nieruchomość zabudowana budynkiem szkoleniowo-wypoczynkowym, budynkiem gospodarczym o ogólnej powierzchni 512,21 m² łącznie z pomieszczeniami garażowymi z przeznaczeniem na ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy lub nieuciążliwą działalność gospodarczą. Teren ogrodzony, uzbrojony w przyłącze energetyczne, wodociągowe, telefoniczne.

Pisemna oferta winna zawierać:

- imię, nazwisko i adres oferenta (nazwa oferenta)
- datę sporządzenia oferty
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z obiektem
- oferowaną cenę dzierżawy za 1 miesiąc + podatek VAT
- informację o przewidywanej działalności
- informację o możliwości zatrudnienia miejscowej ludności
- dowód wpłacenia wadium

Oferty należy składać w kopertach zamkniętych z napisem „Wydzierżawienie Ośrodka” w siedzibie Urzędu Gminy Zaniemyśl pok. 208 do dnia 15.11.1996r. godz. 15.00.

Otwarcie kopert z ofertami odbędzie się w dniu 18.11.1996r. godz. 13.00 w siedzibie Urzędu Gminy Zaniemyśl ul. Średzka 9 pok. 211.

Wadium w wysokości 2.000,00 zł należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy Zaniemyśl najpóźniej do dnia 15.11.1996r.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy.

Bliższych informacji udziela Referat Gospodarki Gruntami pok. 208 nr tel. 57-119 Zaniemyśl.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

*Przewodniczący
Zarządu Gminy
inż. Wojciech Nowak
Wójt Gminy*

**Z TĄ REKLAMĄ W RĘKU
3% TANIEJ!**

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

KLEJE I FUGI ATLAS, KREISEL, T & P

KASETOWY SUFITOWE

(SCHODY, TARASY, ELEWACJE)

MROZOODPORNE

(KUCHNIA, ŁAZIENKA, PRZEDPOKÓJ)

PŁYTKI CERAMICZNE

POTRZEBUJESZ

JEŻELI REMONTUJESZ DOM TO

63-000 Środa Wlkp.

ul. Brodowska 1, tel. (0667) 52 636

Ludwik Komorowski

„KOM”

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

PRZEDSIĘBIORSTWO



Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe

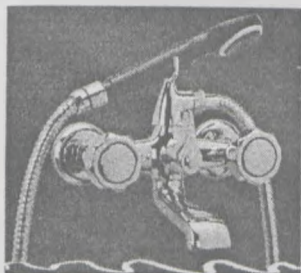
„ELMAD”

ELMAD ELMAD ELMAD ELMAD ELMAD ELMAD ELMAD

HURT - DETAL

- GLAZURA
- TERAKOTA
- MATERIAŁY

INSTALACYJNE



- BATERIE
- KLEJE, FUGI
- KABINY
NATRYSKOWE
(ZABUDOWY)

Środa Wlkp., ul. 27 Grudnia 1-5

tel. 0-667 536-79

Czynne od 9:00 do 17:00 Sobota od 9:00 do 14:00

PRZY ZAKUPACH KOMPLEKSOWYCH RABAT

GAZETA
ŚRODZKA

31 października 1996

STRONA 17

MERIT
PAPIER

tel. 36-347

ŚREM

MICKIEWICZA 3 (I p.)

**PAPIER
KOMPUTEROWY**

PAPIER KSERO

ROLKI DO KAS

ROLKI FAXOWE

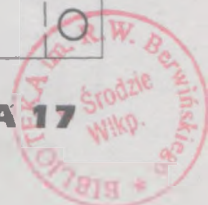
**TONERY KSERO,
LASER**

**KASETY
BARWIĄCE**

**BEZPŁATNY
TRANSPORT,**

**TERMINY PŁATNOŚCI
DO 24 DNI.**

**SPECJALNA OFERTA
CENOWA
DLA FIRM,
BANKÓW,
URZĘDÓW
I JEDNOSTEK
BUDŻETOWYCH**



Porażka na życzenie

23.10.1996 Tarnovia Tarnowo Podgórze - Polonia Środa 3:1 (1:1)

O tym meczu piłkarze średnicy z pewnością będą chcieli jak najszybciej zapomnieć. Znaczne osłabienie Polonii spowodowało, że na boisko musieli wyjść seniorzy „wzmocnieni” juniorami starszymi. Końcowy wynik tego pojedynku pokazał, że mieszanka rutyny z młodością nie wyszła naszemu zespołowi na dobre, ale z drugiej strony patrząc, to jak młodzi gracze mają zdobyć doświadczenie, jeśli nie w tego typu spotkaniach. Mimo iż do przerwy wynik był jeszcze remisowy 1:1 to jednak w drugiej połowie szkolne błędy średnic przeważały o końcowym sukcesie gospodarzy. Nie ma jednak sensu obciążać wszystkich zawodników z pierwszego składu meczami pucharowymi mając na uwadze o wiele ważniejsze rozgrywki trzecioligowe. Wiadomo bowiem, że w Pucharze Polski, Polonia prędzej czy później i tak skazana byłaby na porażkę.

Polonia wystąpiła w składzie: Kurasiak, Jaworski, Rosiak, Łopatka (Biskup (Banaszek)), Piotrowski, Graf, Leżała (Mowlik), Leciej, Matuszak (Loda), Bosacki, Lepczyński.

WSW

70-lecie PZHT

Hokejowa gala

W ubiegłą sobotę, w salach Liceum Muzycznego w Poznaniu odbyła się uroczystość uświetniająca 70-lecie Polskiego Związku Hokeja na Trawie. Uczestniczyli w niej działacze, zawodnicy, sympatycy i zaproszeni goście, tj. wiceminister sportu Lech Drożdżyński i wojewoda Włodzimierz Łęcki. Obecni również byli członkowie Rady Europejskiej Hokeja i kierownictwo ekip biorących udział w mistrzostwach świata żolnierzy. Historię PZHT przedstawił wieloletni jego prezes - Antoni Karwacki. Sekcja hokejowa Polonii Środa Wlkp. była wymieniona wielokrotnie. Rzęsiste okłaski otrzymały pierwsze mistrzynie Polski w hokeju - panie z Polonii, które w liczbie pięciu obecne były na sali. Ponadto zostali wyróżnieni: Andrzej Pieścicki - otrzymał wyróżnienie Sobiesława Paczkowskiego - najwyższe w polskim hokeju, Andrzej Dydymski - Honorowy Dysk. Brązowe Odznaki PZHT - młodzieżowi mistrzowie Europy: Darek Małecki, Darek Marcinkowski, Grzegorz Mroczyński.

skali. Ponadto: wychowanek Polonii - Marian Kubisiak - otrzymał tytuł Zasłużonego Mistrza Sportu. Jak więc widać, średzki hokej został po raz kolejny należycie doceniony przez władze sportowe. Wszystkim wymienionym redakcja składa serdeczne gratulacje. (JUK)

Piłka nożna - juniorzy starsi

Niepotrzebne błędy

26.10.1996 Sparta Oborniki - Polonia Środa 2:1 (0:1)

W sobotę juniorzy starsi średzkiej Polonii zmierzili się na wyjeździe ze Spartą Oborniki. Ci, którzy choć trochę interesują się piłką w Środzie wiedzą, że obecna drużyna juniorów starszych jest znacznie słabsza niż w ubiegłym sezonie. Wszystko to za sprawą odejścia z zespołu kilku podstawowych zawodników takich jak choćby Dariusz Skrobich, Fabian Wawszkiewicz czy Michał Mieloch. Pomimo nie najmocniejszego składu nasza drużyna potrafiła w pierwszej połowie tego meczu narzucić swój styl gry czego efektem było

Sokół odrabia straty

Sokół Pniewy - Kłos Zaniemyśl 4:2 (3:1)

Bramki dla Kłosa zdobyli: Kubisiak (25'), Dukarski (58')

W kolejnym pojedynku przyszło się zmierzyć Kłosowi z „dziewięciokolejkowym” trzecioliговcem. Przez tyle właśnie kolejek piłkarskich (dzięki uprzejmości władz OZPN-u) Sokół występował w III lidze. Teraz mozolnie nadrabia utracony dystans. Wprawdzie mieli pniewianie nie występować w IV lidze, ale chyba zwyciężył rozsądek i grają zgodnie z decyzjami centrali. Coś tam jednak zostało z „byłego pierwszoligowego grania”, choćby piękna płyta piłkarska z zapleczem i ładne trybuny. Z grą natomiast bywa różnie. Mimo kłopotów z wystawieniem najsilniejszego składu, ten, który grał, wystarczył na ambitnie grającego Kłosa. Przewaga gospodarzy była wyraźna, chociaż przez długie okresy gry - wyrównana. Kłos starał się niwelować straty poniesione w pierwszej części meczu, ale zdobył tylko dwie bramki strzelone przez Kubisiaka i Dukarskiego. Szczególnie w drugiej połowie były okazje do wyrów-

nania stanu meczu. Jednak dojrzałość i większe ograniczenie gospodarzy zdecydowało o wyniku, którego zaniemyscy piłkarze nie muszą się wstydić. Sokół jest ciągle w przebudowie i ambicją

miejscowych działaczy jest odzyskanie trzeciej ligi. Poziom spotkania był niezły, co szczególnie podkreślali obaj trenerzy. Drużyny wytrzymały spotkanie kondycyjnie, mimo kończącego się sezonu. W następnej kolejce Kłos gra z Mieszkiem Gniezno. Mieszko w tym sezonie nie błyszczy i wydaje się, że będzie szansa na zwycięstwo.

JUK

Biegi przełajowe

Ruszyła przełajowa karuzela

Ranking Gmin w Biegach Przełajowych o Puchar Wojewody ponownie nabiera rozpędu. A jest to największa masowa impreza dla dzieci w naszym województwie. W popularnej edycji tych zawodów w eliminacjach szkolnych, gminnych i 3 rzutach finałowych uczestniczyło ponad 20 000 startujących. W tegorocznych przełajach rekord ten zostanie zapewne pobity. Inauguracja III Rankingu Gmin odbyła się w ubiegły piątek w Ostrorogu. To najmniejsze miasto Wielkopolski, liczące raptem 1800 mieszkańców, było gospodarzem imprezy, na którą przyjechało 2500 uczestników reprezentujących 44 gminy. W tej liczbie była również 80-osobowa grupa przełajowców ze Środy. Nasza gmina została zwycięzcą I i II rankingu. Przysłowie mówi, że do trzech razy sztuka. Średzcy biegacze i ich opiekunowie chcą je zmodyfikować twierdząc, że istotnie: 3 razy to sztuka, a później niech wygrają inni. Pierwszy krok do tego celu został zrobiony w Ostrorogu. Środa była jedyną gminą, której reprezentanci 6 razy stawali na podium. Bardzo dobrze zaprezentowali się również biegacze z Krzykos, plasując się kilkakrotnie w czołówce. A oto najlepsze miejsca, zajęte przez przełajowców Środy i gmin ościenych: dziewczęta - rocznik 86 - 2 miejsce: Iwona Balcerzak

(SP - Murzynowo K. gm. Dominowo), rocznik 85 - 3 miejsce: Regina Kurpiak (SP - Pławce gm. Środa) i 5 miejsce - Monika Adamczyk (SP - Chocicza gm. N. Miasto); rocznik 83 - 1 miejsce: Ewelina Jerszyńska (SP - Pięczkowo gm. Krzykosy), rocznik 82 - 1 i 2 miejsce: Anna Jakubowska przed Magdaleną Jąkałską (obie SP - 3 Środa) i 6 miejsce - Marlena Rybka (SP - Pięczkowo); chłopcy - rocznik 86 - 2 miejsce: Krzysztof Białkowski (SP - 3 Środa), rocznik 85 - 1 miejsce: Szymon Janicki (SP - Pięczkowo) i 3 miejsce - Dariusz Duszyński (SP - Krzykosy), rocznik 84 - 4 miejsce: Piotr Gajewski (SP - Kleszczewo) i 5 miejsce: Wojciech Janicki (SP - Zaniemyśl) rocznik 83 - 2 miejsce: Marcin Kaczmarek (SP - Słupia W. gm. Środa) i 3 miejsce: Krzysztof Pawlak (SP - Pławce gm. Środa).

Zwycięzcy niedawno rozegranych w Środzie zawodów rejonowych potwierdzili więc wysoką formę również w rywalizacji wojewódzkiej. Według wstępnych szacunków nasza gmina znajduje się po I rzucie na prowadzeniu, a w punktacji szkół reprezentacja „trójki”, będzie też w ścisłej czołówce. Następcy zawodów odbędą się 8 listopada w Mieścisku. Tam również średzcy przełajowcy powinni należeć do najlepszych.

Andrzej Kobierski

Z boisk piłkarskich...

Klasa okręgowa

Orkan-Animex Konarzewo - Kotwica Kórnik 1:1

Klasa A

Concordia Murowana Goślina - HerbaPol Kłęka Sokół 2:1

Clescevia Kleszczewo - Sokół Mieścisko 1:2

WSW

ELEKDOM - s.c.

zawiadamia P.T. Klientów, że od 4 listopada sklep zlokalizowany dotąd przy ul. Dąbrowskiego 13 przenosi się do lokalu przy ul. Dąbrowskiego 22

Ponadto informujemy klientów o sprzedaży sprzętu AGD w dwóch korzystnych systemach ratalnych. Oferujemy bezpłatny transport i naprawy pogwarancyjne.

ZAPRASZAMY

Firma
POSZUKUJE POMIESZCZENIA
o pow. ok. 200 m²
w Środzie Wlkp.

z przeznaczeniem na magazyn.

Kontakt: tel. 55-909

Otwarta gra polonistów

Warta Poznań - Polonia Środa 2:1 (2:1)

Bramki: dla Warty - Klimas (15'), Żurawski (35') dla Polonii: Piotrowski (18')

Warta: Hodoń, Sommerfeld, Sidowski, Szukalski, Molewski, Łochyński, Rybarczyk, Kulik, Żurawski, Tierling, Klimas, Miklosik, Gajowy

Polonia: Kurasiak, Łopatka, Banaszyk, Pentkowski (Rosiak), Piotrowski, A. Parus, Graf, J. Nowaczyk, Bosacki (Leciej), Wiśniewski (Leżala), Mowlík.

W zimne sobotnie południe piłkarze średzcy rozegrali mecz z liderem rozgrywek - Wartą Poznań. Odbył się on na byłym, reprezentacyjnym stadionie Warty, który teraz robi bardzo przykre wrażenie. Aż trudno

zrozumieć, jak można dopuścić do takiej dewastacji. Ponieważ Poznaniowi przyszło oglądać teraz tylko mecze trzecioligowej Warty (po zamknięciu obiektu Lecha), na stadionie zebrało się sporo widzów. Wśród nich zauważyłem wiele osobistości sportowych miasta, działaczy (np. p. R. Górka) i dziennikarzy poznańskich mediów.

Na wstępie trzeba jednoznacznie stwierdzić, że Polonia przegrała niezasłużenie. Oczywiście, jak stwierdził trener Mowlík, winni tego wyniku są sami piłkarze. Ale nie można odmówić im woli zwycięstwa. Po prostu popełnili więcej błędów niż piłkarze Warty. Obie drużyny prowadziły otwartą grę w ofensywnym stylu. Polonia, grając na wyjeździe i to w dodatku

z liderem, występowała z trzema napastnikami z przodu. Już pierwsze minuty zapowiadały wiele emocji. W 12 minucie Żurawski był sam na sam z Kurasiakiem, ale ten pięknie obronił. Pierwszy kwadrans to dużo fauli z obu stron. Po jednym z rzutów wolnych Klimas ładnie się uwolnił od naszych obrońców i zdobył prowadzenie. Po utracie bramki poloniści znacznie przyspieszyli. Nie upłynęły trzy minuty i po ładnie wykonanym rzucie różnym Paweł Piotrowski bardzo przytomnie skierował piłkę do siatki. Ta bramka natychmiast zmobilizowała gospodarzy. Coraz częściej atakowali. W 35 minucie, nie rozgrzany Rosiak (wszedł za Pentkowskiego) nie upiłnował Żurawskiego i zrobiło się 2:1. Za chwilę Piotrowski fauluje Rybarczyka i sędzia dyktuje rzut karny. Jednak Maciej Kurasiak pięknie broni strzał Żurawskiego i wynik pozostaje bez zmian. Na minutę przed końcem pierwszej połowy Sidor-

skiego zagrywka wyraźnie ręką nie spowodowała reakcji sędziego. Cała akcja rozgrywała się na polu karnym. Postawa sędziego spotkała się z ostrą reakcją ławki rezerwowych i działaczy Polonii. Wyraźny błąd sędziego być może pozbawił polonistów możliwości wyrównania.

Druga część meczu to dość wyraźna przewaga drużyny trenera Mowlíka. W 55 min. Wiśniewski zbyt szybko wykonał rzut wolny, a bramka była prawie pusta. W 57 minucie Adam Parus pięknie strzelał z rzutu wolnego, ale bramkarz Warty był na posterunku. W 20 min. trzy razy pod rząd nasi piłkarze wykonywali rzut różny. Po każdym wyrównanie wisiało na włosku, ale skończyło się na strzale Wiśniewskiego w boczną siatkę. Mimo kolejnych zmian zawodników w obu drużynach oraz obustronnych ataków wynik do końca meczu nie uległ zmianie. Wielka szkoda utraconych punktów, bowiem Warta, jak na lidera, niczym specjalnie nie zaimponowała. Poloniści wcale nie przestraszyli się byłych drugoligowców i stoczyli z nimi twardy pojedynek.

JUK

Piłka ręczna - seniorzy

Pierwsze zwycięstwo

27.10.1996 Polonia Środa - Energetyk Gryfino 30:19 (14:8)

Minęło już wiele czasu odkąd nasi piłkarze ręczni odnieśli ostatnie zwycięstwo, bowiem po odrodzeniu się w tym sezonie drużyny seniorów wszystkie jak dotąd mecze kończyły się porażkami. Przed pojedynkiem z Energetykiem Gryfino spodziewano się, że rywal mający jeszcze jeden zespół i to w II lidze także nie da szans polonistom. Stało się jednak inaczej. Pewien wpływ na dobrą postawę średzian w tym spotkaniu miał powrót na parkiet znanego kibicom szczypiornisty - Tomasza Januszkiewicza. To właśnie dzięki jego celnym trafieniom na początku meczu Polonia wypracowała sobie kilkubramkową przewagę, którą w miarę upływu czasu systematycznie powiększała. Do przerwy wynik brzmiał 14:8 dla średzian, ale w drugiej połowie goście wyraźnie opadli z sił i w efekcie

poloniści zdeklasowali przeciwnika 30:19.

Polonia wystąpiła w składzie: Dukarski, Kończal, Mních, Trójnara, Lachowicz, Bianek, J. Januszkiewicz, Nawracała, T. Januszkiewicz, Ryll, Rozmiarek, Niemczewski.

WSW

JUK

Zapraszamy na...

sobota 2.11

Piłka nożna

13:30 Kotwica Kórnik - Admira Telettra Poznań

niedziela 3.11

14:00 Polonia Środa - Stal Stocznia Szczecin

III liga grupa wielkopolska

Amica II Wronki - Gwardia Koszalin	1:0
Luboński KS - Błękitni	0:0
Lubuszanin - Flota Świnoujście	0:0
Celuloza - Pogoń Polczyn Zdrój	7:1
Orzeł Biały W. - Hutnik Szczecin	1:0
Intrat Polonia - Unia Swarzędz	1:0
Stal Stocznia - Lech II Poznań	0:0
Warta Poznań - Polonia Środa	2:1
Kotwica Kołobrzeg - Polonia Słubice	0:1

1. Warta Poznań	15	34	26:10
2. Polonia Słubice	15	29	27:8
3. Lubuszanin Drezdenko	15	28	26:13
4. Amica II Wronki	14	28	27:24
5. Błękitni Stargard	14	24	32:15
6. Intrat Polonia Chodzież	15	23	29:15
7. Orzeł Biały Wałcz	15	22	21:28
8. Gwardia Koszalin	13	21	22:15
9. Kotwica Kołobrzeg	15	20	24:26
10. Lech II Poznań	14	19	22:19
11. Stal Stocznia Szczecin	15	19	18:20
12. Flota Świnoujście	14	17	16:17
13. Polonia Środa	14	17	16:17
14. Celuloza Kostrzyn	15	16	22:23
15. Luboński KS Lubon	14	13	16:23
16. Hutnik Szczecin	14	12	15:35
17. Unia Swarzędz	7	9	7:17
18. Pogoń Polczyn Zdrój	14	1	6:47

Hurtownia P.H. OKAR

ART. BIUROWE

Papier ksero KWIDZYŃ w cenie producenta

ART. SZKOLNE

ART. HIGIENICZNE

ZABAWKI

ŚWIECE, ZNICZE - około 300 wzorów

- plastikowe
- metalowe
- szklane
- lampiony
- gipsowe
- wkłady

PETARDY, FAJERWERKI

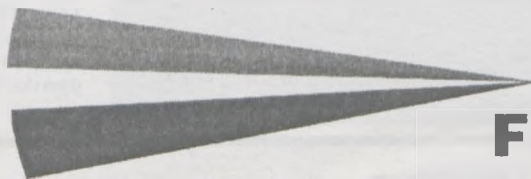
UPOMINKI



Zapewniamy duży wybór i konkurencyjne ceny

UDZIELAMY RABATÓW

Hurtownia, ul. Daszyńskiego 8, 62-300 Września
tel. (066) 366-825



FIRMA

LENA LIGHTING

poszukuje przedstawiciela handlowego

Wymagania:

- wykształcenie średnie
- wiek do 30 lat
- pełna dyspozycyjność
- samochód

Kontakt

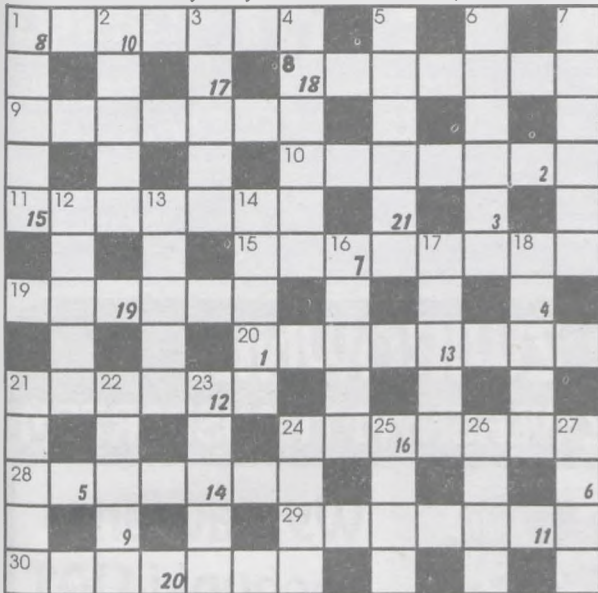
LENA LIGHTING

ul. Kórnicka 52

63-000 Środa Wlkp

telefon 55-909

KRZYŻÓWKA



POZIOMO:

- 1) obiekt o wartości historycznej
- 8) enzym występujący w jelicie i w gruczole mlecznym zwierząt
- 9) stoi na straży porządku
- 10) laureat literackiej Nagrody Nobla w 1981r.
- 11) pracuje ze spawarką
- 15) dział drukarni, w którym odbywa się składanie tekstów
- 19) wydalanie śliny
- 20) morskie skorupiaki dziesięcionogie o smacznym mięsie
- 21) pojazd dla króla
- 24) męski odpowiednik zmiataczki
- 28) ozdobne zasłonki na okna
- 29) jednolity blok kamienny
- 30) taniec spopularyzowany przez zespół „Kaoma”

PIONOWO:

- 1) rezerwa
- 2) rodzaj dokumentu papieskiego
- 3) kolorowy luk na niebie
- 4) konie ze żrebiętami
- 5) płkanie, szlochanie
- 6) gruby papier
- 7) imię Kunickiej
- 12) np. kokosowa
- 13) wilcze zawrozenie
- 14) założona przez Dzierżyńskiego
- 16) stolica woj. chełmskiego
- 17) np. Nysa Łużycka
- 18) z niej ogień
- 21) część pieca
- 22) ... Novarum - encyklika Leona XIII
- 23) japońska forma poetycka
- 24) pora roku
- 25) miasto nad Nilem
- 26) towarzyszka Bolka i Lolka
- 27) miasto w woj. bielskim, nad Solą

Litery hasła należy uporządkować od 1 do 21. Na rozwiązania czekamy do przyszłego piątku.

Rozwiązanie krzyżówki nr 41

„Co kto lubi, to go gubi.” Nagrodę otrzymuje Mieczysław Paul z Osiedla Jagiellońskiego 16 w Środzie. Gratulujemy. Nagroda do odbioru w redakcji.

Zadanie

Pieszy i rowerzysta

Pewien pieszy wyruszył w drogę w samo południe. Za nim wyjechał o godz. 14:00 rowerzysta z prędkością 18 km/h, który dogonił pieszego o godz. 14:40. Należy podać, jaka jest przeciętna prędkość pieszego.

Rozwiązanie zadania nr 41

Rocznie liczba mieszkańców wzrastała o 3%. Za prawidłowe rozwiązanie zadania nagrodę otrzymuje Wanda Grodzicka ze Słupi Wielkiej. Gratulujemy.

BARAN



W nadchodzących dniach postarajcie się trochę wypocząć i zapomnieć o troskach dnia codziennego. Zobaczycie, że odzyskacie siły i dobry nastrój. W sobotę przyjdzie czas na sentymentalne wspomnienia z dzieciństwa. Niedziela - dzień pełen spotkań.

BYK



Czekają Was całkiem niespodziewane komplikacje zdrowotne. Niestety, chyba jeszcze do Was nie dotarło, że to już jesień. Macie szansę spędzenia wielu chwil, których na pewno nie będziecie żałować. Uważajcie, by się z kimś nie pokłócić.

BLIŹNIĘTA



Sporo będziecie się musieli nagłowić, żeby z pewnej sytuacji wyjść obronną ręką. Nie opuszczajcie Was jednak sprzymierzeńcy. Na nich zawsze możecie liczyć. Wykażcie się inicjatywą i ciekawymi pomysłami. Uważajcie na finanse. We wtorek spotkanie z Rakiem

RAK



Jeżeli wykorzystacie teraz swój wrodzony spryt, możecie zdziałać wiele pożytecznego. W tym tygodniu będziecie dokładnie tak jak lubicie: różnobarwnie i nie bez niespodzianek. Ponadto zajmijcie się trochę sobą - swoim wyglądem itp. Uwaga na Koziorożca.

LEW



W tym tygodniu, jeżeli ktoś zaproponuje Wam randkę, zgódźcie się natychmiast. Bez obaw. Zapal do pracy sprawi, że Wasza pozycja zawodowa znacznie się poprawi. Zastanówcie się nad wyjazdem, choćby na weekend. Bardzo pomyślny dzień - poniedziałek.

PANNA



Pewna sytuacja może Was wprawić w bardzo zły nastrój. Uważajcie więc na to, z kim się spotykacie. W nadchodzącym tygodniu gwiazdy nie będą sprzyjały miłosnym uniesieniom. Ogólnie, mimo przejściowych kłopotów, możecie być z siebie zadowoleni.

WAGA



W najbliższym czasie znów będziecie mieli sporo zajęć, niektóre wymagały będą ogromnej koncentracji. Jeśli planowaliście dłuższą podróż, to najlepiej będzie gdy przełożycie ją na inny termin. Uważajcie na zawistnych, niechętnych Wam ludzi. Dobrze zdrowie.

SKORPION



Ten tydzień okaże się dla Was niezwykle przyjemny. Będziecie otwarci na wszelkie propozycje, co ułatwi Wam osiągnięcie zamierzonych celów. Wykorzystajcie każdą chwilę na dostarczenie swemu organizmowi potrzebnego relaksu. Pomyślcie o Strzelcu.

STRZELEC



W pracy atmosfera pełna niedomówień - sporo w tym Waszej winy. Ten tydzień przeżyjecie w niepewności, co do najbliższych dni. W końcu za błędy trzeba płacić. Jeśli ktoś Was poprosi o pomoc, nie odmawiajcie. Zróbcie porządek w sprawach sercowych.

KOZIOROŻEC



W żadnym wypadku nie dajcie sobą kierować. Zapamiętajcie, że każdy ma prawo do własnego zdania. Skoncentrujcie się na tym, co najważniejsze. Nie polegajcie teraz na swych przeczuciach, bowiem mogą Was oszukać. W końcu tygodnia oczekiwany list.

WODNIK



W najbliższych dniach jednego będzie Wam brakowało - tolerancji. Musicie popracować nad swoim charakterem. Koniec tygodnia będzie niezwykle spokojny - żadnych telefonów, zwłaszcza tych służbowych. W miłości wiele pozytywnych zmian. Uwaga na Barana.

RYBY



Chyba ponosi Was wyobraźnia. Zanim podejmiecie jakąkolwiek decyzję dobrze wszystko przemyślcie. Rybom z drugiej dekady nie uda się ważne dla nich przedsięwzięcie. Pojawi się szansa na zrobienie niezłych pieniędzy. Najważniejsze to pogoda ducha.

Nagrodę niespodziankę

w konkursie Fujicolor "flesz" wygrał
Zenon Lechnerowski,
ul. Piłsudskiego 7

REGULAMIN KONKURSU FUJICOLOR "flesz"

I GAZETY ŚREDZKIEJ:

1. Kupony z danego numeru Gazety należy składać w zakładzie FUJICOLOR FLESZ, ul. Krótka 1.
2. Losowanie odbywa się w każdy wtorek o godzinie 16:00 w siedzibie zakładu.

KRZYŻÓWKA

31 października

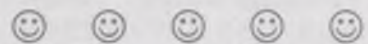
31 października

ZADANIE

HUMOR

Pewnemu studentowi tak kiepsko poszedł egzamin, że profesor trzęsąc się ze złości napisał mu w indeksie: „Osio!” Student wychodzi z sali, spogląda na wpis i wraca do profesora:

- Czy mógłbym prosić o wpisanie oceny?
- Przecież wpisałem!
- Ależ pan profesor tylko się podpisał!



- Pan już chyba u nas był? - pyta fryzjer klienta.
- Nie, to ucho straciłem na wojnie.

GAZETA 43 ŚREDZKA

"flesz"

ul. Krótka 1

WYGRAJ NAGRODĘ NIESPODZIANKĘ!!!!

imię i nazwisko

adres



Wydawca Gazeta Średzka s-ka z o o Adres redakcji: 63-000 Środa Wielkopolska, ul 17 Września 7. Redakcja czynna poniedziałek, wtorek, czwartek w godzinach 10⁰⁰ - 17⁰⁰, środa i piątek 9⁰⁰ - 16⁰⁰. Telefon i fax 537-69. Redaguje zespół: Zbigniew Król (redaktor naczelny), Jarosław Krzeminski (z-ca redaktora naczelnego), Elżbieta Czajka (sekretarz redakcji). Współpracują: Barbara Gierczyńska, Marek Jagielski, Błażej Kemnitz, Julian Kempa, Piotr Stróżyński, Wit Witaszak, Krzysztof Zalewski (Środa Wlkp.) i Ryszard Grześkowiak (Kómiak) Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo redagowania materiałów dostarczonych. Tekstów anonimowych nie publikujemy. Wzory reklam zastrzeżone. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Ogłoszenia prosimy składać w siedzibie redakcji osobiście. Druk: Drukarnia Prasowo-Reklamowa "Wiadomości Wrześnińskich", 62-300 Września, ul. Czemiejska 13, tel. (0-66) 366 - 273

PLYTKI CERAMICZNE

• ŚCIENNE

20/25cm - I gat. od 24,61 zł/m²

20/25 cm - II gat. od 21,93 zł/m²

• PODŁOGOWE

30/30 cm - I gat. od 26,90 zł/m²

33/33 cm - II gat. od 22,50 zł/m²

Ponadto oferujemy własnej produkcji:

boazerie sosnowe i świerkowe, deskę podłogową, stopnie, parapety, listwy, poręcze, futryny, zabudowy grzejnikowe itp...

CENY KONKURENCYJNE

GĄDKI, ul. Poznańska 11, tel. (061) 171-205

ZAPRASZAMY

KONTYNGENT'97

NOWE POŁO
I INNE MODELE VW, AUDI



**NAJNIZSZA CENA
UPUSTY, RATY**



**RZEPECKI
&
MROCZKOWSKI**

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW (061) 777-442
AUTORYZOWANY DEALER I SERVICE
Poznań, Os. Czecha, ul. Wiatraczna 5

H UNINET **RATY**

KOMPUTERY



KASY FISKALNE • SIECI KOMPUTEROWE • AKCESORIA
ATRAKCYJNE CENY • KONFIGURACJE NA ŻYCZENIE

15 LISTOPADA
ZAPRASZAMY DO
NOWO OTWARTEGO
BIURA PRZY ULICY
PRADZYŃSKIEGO

DRUKARKI • TAŚMY • TUSZE • TONERY
PAPIER KOMPUTEROWY • PAPIER KSERO
OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

ŚRODA WLKP. UL. PRADZYŃSKIEGO 2 ☎ (0667) 535-43

ŻWIROWNIA

DOWÓZ WŁASNYM TRANSPORTEM



Wystawiamy
rachunki VAT

Zamówienia telefoniczne
od 7:00 - 18:00

Dębiczek 4
63-000 Środa Wlkp.

tel. 549-33 lub (0-66) 365-598

• PRZEDSIĘBIRSTWO HANDLOWE •

AGRO plon

**ŚRODA Wlkp.,
ul. Brodowska 38c
(teren Melioracji)
tel. 540-61 w. 72**

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY:

- PEŁEN ASORTYMENT PASZ I KONCENTRATÓW
- MAĆZKI ZWIERZĘCE, ŚRUTĘ SOJOWĄ, OTRĘBY PSZENNE, PREMIKSY I POLFAMIKSY
- PEŁEN ASORTYMENT ŚRODKÓW OCHRONY ROŚLIN
- WORKI RASZLOWE I POLIPROPYLENOWE
- NAWOZY POTASOWE, FOSFOROWE, AZOTOWE I WIELOSŁADNIKOWE
w cenach fabrycznych

POLECAMY:

- SADZONKI ZIEMNIAKÓW W SZEROKIEJ GAMIE ODMIAN POLSKICH I HOLENDERSKICH
- SKRZYNKI PLASTIKOWE I DREWNIANE DO WARZYW I OWOCÓW
ORAZ KIEŁKOWANIA ZIEMNIAKÓW w cenie 3,30
- BECZKI PLASTIKOWE I WIADERKA DO KISZENIA KAPUSTY I OGÓRKÓW

PONADTO PROWADZIMY PUNKT DEALERSKI FOLII:

• ogrodniczych • rolniczych • kiszonkarskich • worków foliowych do kapusty • agrowłókninę •

Zapraszamy

codziennie w godz. 7:00 – 17:00 soboty 7:00 – 13:00